Nr. 134. Czwartek, 16 Czerwca 1898. Rok 88.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna l. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 czerwca b. r. zezwolić najmiłościwiej pierwszemu szefowi sekcyi w c. i k. Ministerstwie cesarskiego i królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych Rudolfowi hr. Welsersheimbowi przyjąć i nosić wielką wstęgę królewsko-bawarskiego orderu św. Michała.

Jego ces. i król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 10 czerwca b. r. raczył nadać najmiłościwiej: piątą klasę rangi *ad personam* posiadającemu tytuł i charakter radcy Dworu, starszemu prokuratorowi Państwa we Lwowie Filipowi Worонieckiemu, a szóstą klasę rangi *ad personam* radcy sądu krajowego we Lwowie Henrykowi Haydererowi, przy sposobności zamianowania go prokuratorem Państwa we Lwowie.

Obwieszczenie

Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Rozpisane obwieszczeniem z dnia 17 maja b. r. l. 5072/pr. nowe wybory do rady powiatowej w powiecie żółkiewskim systują się.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 czerwca.

Kraje Rzeszy niemieckiej stoją przed ważnym wypadkiem: jutro już, we czwartek stoczoną będzie walna kampania o mandaty do parlamentu Rzeszy. Sądząc z dotychczasowych przygotowań, przewidywać można gorącą walkę, a zanosi się na taką przedewszystkiem w prowincyach wschodnich z mieszaną ludnością, po raz pierwszy bowiem wchodzi tutaj w grę jako czynnik rozporządzający potężnym aparatem agitacyjnym „związek dla szerzenia niemczyzny.“ Położenie ludności polskiej przy wyborach będzie tem trudniejsze, że stale dotychczas przychylne Polakom stronnictwo centrum, które zalecało zawsze katolikom niemieckim w Poznańskiem i Prusach zachodnich głosować na kandydatów polskich, zajęło obecnie nieco niewyraźne stanowisko a w każdym razie nie w tej mierze życzliwe, jak w latach dawniejszych.

Ponieważ od jutra uwaga powszechna będzie skierowaną na akcyę wyborczą — a nas zainteresuje w pierwszym rzędzie jej przebieg w Wielkopolsce i zachodnich Prusach, więc kilka wyjaśnień i szczegółów co do kandydatów w tych prowincyach i ich widoków jest w tej chwili właśnie na czasie.

Księstwo Poznańskie wysyła do parlamentu ogółem 15 posłów, a w ostatniej kadencyi było 12 Polaków i 3 Niemców. — Z ogólnej liczby 15 okręgów Polacy mają pewność zwycięstwa w dziesięciu, w trzech szala chwiać się będzie pomiędzy polskim a niemieckim kandydatem, w dwóch zaś przychyli się stanowczo na stronę niemiecką. — Polski komitet centralny wyborczy postawił z zasady swoich kandydatów na wszystkie okręgi, z wyjątkiem dwóch silnie niemieckich (Wschowa-Leszno i Babimost-Międzyrzec) gdzie wybory mają się odbywać na podstawie kompromisu pomiędzy niemieckimi i polskimi katolikami w tem przewidywaniu, że gdy ci połączą się, mogą osiągnąć większość i pobić kandydata zarówno co do wyznania jak narodowości niesympatycznego i niebezpiecznego.

W ośmiu okręgach postawiono kandydatury dotychczasowych posłów mianowicie dr. Komierowskiego, dr. Dziembowskiego, ks. dr. Jażdżewskiego, ks. Ferdynanda Radziwiłła, ks. Adama Czartoryskiego, dr. Krzymińskiego, hrabiego Hektora Kwileckiego wreszcie Leona Czarlińskiego. W Poznaniu i jego dwóch powiatach głosujących razem, w miejsce p. Cegielskiego, który ze względu na agitacyę, jaką rozwinęli przeciw niemu ludowcy i socyaliści, zrzekł się kandydatury, nie chcąc narażać okręgu, z którego posłował nieprzerwanie od lat 13, na niebezpieczeństwo rozbicia głosów, postawił komitet centralny kandydaturę jednego z najwytrawniejszych parlamentarzystów, radcę sądowego i długoletniego prezesa Koła polskiego w Izbie pruskiej p. Mottego. Aby zaś reprezentacyi polskiej w parlamencie nie pozbawić tak wybornej siły, jaką reprezentuje p. Stefan Cegielski, zamianował go komitet kandydatem w okręgu kościeńsko-śmigelsko-grodzisko-wągrowieckim. Tutaj zawsze przechodzi Polak, a ostatnim razem posłował ztąd ks. Zdzisław Czartoryski. Dalej w miejsce p. Krobickiego postawiono w okręgu sremsko-sredzkim kandydaturę p. Głębockiego, dotąd posła do sejmu pruskiego, wreszcie na miejsce dotychczasowego posła p. Chłapowskiego w okręgu wschowsko-leszczyńskim nie zamianowano nikogo, okręg ten bowiem ma wybrać kandydata kompromisowego.

Przejdźmy teraz do Prus zachodnich.

Prowincya ta wybiera ogółem 13 posłów, a w ostatniej kadencyi 7 mandatów było w rękach polskich, 6 zaś w niemieckich. Centralny komitet wyborczy na Prusy zachodnie, którego działalność rozciąga się także na okręgi: olsztyńsko-reszelski w Warmii (Prusy wschodnie) oraz bytowsko-miastkowsko-sławczowski i tęborski w Pomeranii, wyznaczył kandydatów polskich na wszystkie bez wyjątku okręgi, więc i te w których ludność polska w tak małej znajduje się liczbie, że o wyborze Polaka nie może być mowy. Dotychczas dla rozprószonej garstki polskich głosów nie wyznaczano kandydatów na powiaty Elbląg z Malborgiem i Wałczem. Teraz dla odcięcia Niemcom możności posługiwania się głosami polskimi, postawiono i tam kandydatów Polaków. W trzech innych okręgach, mianowicie Czekuchowo, Złotów, Gdańsk (miasto i powiat) jest co prawda Polaków więcej i ci głosowali zazwyczaj na narodowych kandydatów, jednakże zawsze pozostawali w wielkiej mniejszości. Z powyżej rzeczonego powodu dano im kandydatów i teraz, a to w jednej i tej samej osobie — ks. dziekana Wolszlegiera, który dotąd posłował z Warmii, gdzie też kandydatem pozostał. Nareszcie wzięto na listę po raz pierwszy dwa okręgi z Pomeranii: bytowski, łęborski, niegdyś przez ludność kaszubską zamieszkałe. Ogólna liczba ludności w obu tych okręgach wyborczych dochodzi 275.701 dusz, Polaków jest co najwyżej 6 do 7000. Niema więc możności wybrania Polaka. Ale i tu chodziło o skupienie głosów polskich i usunięcie ich od posługi Niemcom. Kandydatem jest Wiktor Kulerski.

Zupełnie pewne dla kandydatów Polaków są tylko 3 okręgi wyborcze w Prusach zachodnich, t. j. Wejherowo-Kartuzy-Puck, Wojnice-Tuchoła i Kościerzyna-Starogard-Tczew, z tych bowiem dotąd jeszcze nigdy nie posłował Niemiec, w dwóch (świecki i grudziądzko-brodnicki) możliwy jest wybór kandydata polskiego komitetu nawet bez kompromisu ze stronnictwami opozycyjnemi niemieckiemi, ale obecnie o tyle trudny, że wybory odbywają się w czasie kiedy ludność polska rozchodzi się na zarobki; w trzech wreszcie, możliwy tylko przy pomocy głosów niemieckich katolickich i wolnomyślnych.

Z posłujących dotąd pozostali według listy kandydatów w swoich okręgach: Władysław Wolszlegier, R. Połczyński, dr. Rzepnikowski, Wład. Różycki, ks. dziekan Wol-

---

49

TYARA I KORONA.

Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

VII.

(Ciąg dalszy).

— Sława twojej bogobojności doszła i do nas, do Clugny — mówił ojciec Ulryk żywiej — ale to za mało, Wilhelmie, za mało. Komu Bóg dał władzę, od tego żąda więcej.

— Cóż mam czynić, by przebłagać Boga za owe lata, które książki zabrały trosce o zbawienie duszy? Powiedz, czego żąda odemnie opat Hugon?

— Wielki Hugon prosi cię przezemnie, abyś mu pomógł do zreformowania klasztorów rzeszy, jego bowiem siły nie starczą do walki ze wszystkimi opatami. Poślij do Clugny dwunastu ze swoich kapłanów. Przypatrzywszy się tam świątobliwemu żywotowi braci kluniackich, nauczywszy się karności, bezwzględnego posłuszeństwa i cnót pierwszych chrześcian, wrócą do ciebie, jako siewcy zdrowego ziarna. Gdy naprawisz z ich pomocą swoje klasztory, wówczas rozrzucisz najzdolniejszych kaznodziejów po Frankonji i Szwabji, by oddziaływali z ambon na świeckich wiernych. Ja ze swojej strony uczynię to samo z Zellu, gdzie obejmuję w przyszłym miesiącu nowy klasztor, jako przeor z ramienia Hugona. W ten sposób ogarniemy we dwóch te dzielnice rzeszy, w których szatan najwięcej wichrzy.

Rzekłszy to, wpatrzył się chciwie w twarz opata, czekając z zapartem oddechem na odpowiedź. Jego powieki i usta drgały nerwowo.

— Dochodzą mnie wieści, że mnichy kluniackie podburzają lud przeciw władzy świeckiej — mówił opat zamyślony. — Nie chciałbym się przyczynić do pomnożenia niezgody w rzeszy. Jest jej i tak za wiele.

Ojciec Ulryk zerwał się z krzesła i stanął tuż przed opatem.

— Cóż ciebie, sługę Boga, może obchodzić rzesza niemiecka! — zawołał gwałtownie. — Jedyną rzeszą jest dla ciebie Kościół, jedyną władzą Namiestnik Chrystusowy. Wszakże uczy św. Tertuljan: nie ma dla nas nic obojętniejszego od państwa, a św. Chryzostom mówi: tylko grzech uczynił państwo koniecznem. Z gwałtu, z samowoli rodzi się wszelka władza świecka, a jedyny tylko Kościół pochodzi z Boga, bo Kościół, to Bóg. Dla nas, uczniów Jezusa Chrystusa nie ma rzeszy, króla, cesarza. Ojczyzną naszą jest cały świat chrześciański. Gdzie się wierni modlą do Boga w Trójcy Świętej Jedynego, gdzie czczą Przeczystą Maryę, gdzie mocny wspiera słabego, bogaty ubogiego, szczęśliwy nędzarza, gdzie prawda panuje nad kłamstwem, sprawiedliwość nad nieprawością, tam nasz dom, nasza ojczyzna, nasza rzesza.

Smutny uśmiech zawisł na ustach opata.

— Tak błogosławionego kraju nie ma na ziemi, Ulryku — rzekł.

— Ale być powinien, być musi! — wołał kluniaczyk coraz goręcej. — Gdy Kościół złamie opór grzesznej władzy świeckiej, wówczas zakwitnie na ziemi raj, zapowiedziany przez naszego Pana, Jezusa Chrystusa. Swiatło rozproszy ciemności, cnota zwycięży występek, miłosierdzie zdepce samolubstwo.

Duże oczy mnicha lśniły, jak gwiazdy, natchnione, promienne.

— Mówi przez ciebie Hildebrand — wtrącił opat — znam marzenia tego męża świętobliwego.

— I ty tak mówisz, ty? Ty, który widzisz nędzę tego świata lepiej od książąt i królów? Ty nie chcesz przyłożyć ręki do wielkiego dzieła odrodzenia, ty, który wnikałeś w nicość zabiegów doczesnych? Oto są skutki owych przeklętych ksiąg, zatrutych jadem pogaństwa. Grzeszna nauka osłabiła twoją wolę, podkopała wiarę, odwróciła serce od spraw niebieskich. Pamiętaj, Wilhelmie, iż staniesz wkrótce przed sądem Boga, abyś zdał sprawę z czynności życia. Cóż odpowiesz Najwyższemu Władcy, gdy cię tak zapyta: dlaczego nie słuchałeś głosu mojego namiestnika Grzegorza?

Opat poruszył się niespokojnie na krześle.

— Sądzisz mnie zbyt surowo, Ulryku — odezwał się z wyrzutem. — W pokorze ducha i umartwieniu ciała służę mojemu Bogu i nie cofnę się przed żadną ofiarą, ale nie chciałbym siać nienawiści. Tyle złości chodzi po ziemi.... Za dużo, za dużo....

— Sieje-ż nienawiść, kto nawraca grzesznych, umacnia w wierze obojętnych, uczy pysznych pokory, gwałtownych łagodności, samolubnych miłosierdzia? Poślij swoich mnichów do Clugny! Tam wskaże im Hugon drogi, prowadzące do serc zatwardziałych. Objaśniono cię źle.... Wielki opat nie każe swoim kaznodziejom podburzać ludu przeciw tronowi. Wszakże modlą się wszystkie klasztory kluniackie za króla i królową, chociaż czwarty Henryk nie zasługuje na łaskę Kościoła.

— Wiem, że opat Hugon — mówił Wilhelm — nie jest wrogiem króla, ale przegorliwość uczniów psuje zwykle robotę mistrzów.

— O cóż ci idzie? — nalegał ojciec Ulryk. — Jeżeli nie chcesz, by się twoi kapłani mieszali do spraw świeckich, posiadasz przecież władzę ograniczenia ich działalności. W twoje ręce składali bracia hirszauscy przysięgę posłuszeństwa, i tobie jedynie służy prawo wskazać im tę drogę, jaką będziesz uważał za właściwą. Nie opieraj się, Wilhelmie.... Wyciąga do ciebie ręce błagalne sam Chrystus, mówiąc: nie dopuść, synu mój wierny, by szatan zaludnił swoje państwo dziećmi ziemi, która wydała tylu męczenników i wyznawców. Poślij swoich mnichów do Clugny! Ty sam nie złamiesz szkodliwego wpływu tych grzeszników z Lorsz, z Fuldy i z St. Gallen. Potrzeba ci gorliwych apostołów, którzyby roznosili twoją bogobojność po kraju, a tylko Clugny kształci mężów, oddanych z zaparciem się pierwszych chrześcian sprawie Boga.

I znów wpatrzył się chciwie w twarz opata, drżąc na całem ciele z niecierpliwości.

Wilhelm był tak samo ascetą, jak on, ale obcowanie z księgami rozszerzyło widnokrąg jego pojęć. Znając lepiej człowieka i warunki życia doczesnego od zwykłych mnichów, oddanych tylko rozpamiętywaniu tajemnic wiary, miał więcej pobłażliwości dla słabej natury ludzkiej. I on pragnął odrodzenia zepsutego świata, naprawy rozprzęgających się obyczajów, nie pochwalał jednak środków gwałtownych, co zaś słyszał o działalności mnichów kluniackich, nie świadczyło wcale o ich usposobieniu poko-

szlegier i Julian Jaworski. Przyjęty na listę kandydatów p. Leon Czarliński posłował dotąd z Bydgoszczy w Poznańskiem, tak samo R. Komierowski. Obu ich postawiono w Prusach Zachodnich teraz jedynie dla skupienia głosów polskich w dwóch okręgach. Postawiono wreszcie jako kandydatów ks. kanonika Neubauera, który jest oddawna posłem do sejmu pruskiego i p. Edwarda Dominirskiego.

Z dotychczasowych posłów zachodniopruskich dwóch tylko nie ma na nowej liście, lecz obaj dobrowolnie wyboru się zrzekli t. j. Ślaski z Torunia-Chełmna i M. Kalkstein z Kościerzyny-Starogardu-Tczewa.

W przeciwstawieniu do Wielkopolski gdzie prowadzi zdrożną robotę stronnictwo ludowe, agitując przeciw kilku ustanowionym przez komitet centralny kandydatom, w Prusach Zachodnich nie ma najmniejszej obawy, iżby gdziekolwiek wyborcy polscy chcieli głosować inaczej niż to im wskazuje najwyższa władza wyborcza. Ale z drugiej strony to pewna, że wobec energicznej agitacyi po stronie niemieckiej i wzmagającej się u nich zawziętości przeciw żywiołowi polskiemu, walka wyborcza będzie bardzo trudną, większość głosów minimalną, więc też utrata choćby najmniej głosów w okręgach niezupełnie pewnych może przeprawić Polaków o przegraną.

Po odroczeniu Rady państwa.

(*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Stronnictwo większości Izby dep. (prawicy) dalej niemiecka partya postępowa, niemiecka partya ludowa, niemieckie zjednoczenie i stronnictwo chrześcijańsko-socyalne z powodu odroczenia Rady państwa wydały wczoraj manifesty do wyborców.

Manifest większości Izby dep. zredagowany głównie przez p. Jaworskiego z drobnemi poprawkami pp. Kramarza i Dipaulego powiada: Większość z całą ofiarnością czyniła wszystko, ażeby umożebnić pracę w parlamencie, unikała wszystkiego, co tylko mogło tej pracy w jakikolwiek sposób stawać na przeszkodzie. Manifest przytacza w tym kierunku: wyrzeczenie się ponownego wyboru dawnego prezydyum, zrzeczenie się ostrych zarządzeń na wypadek zakłócenia obrad, przyjęcie bez opozycyi zmienionych na korzyść Niemców rozporządzeń językowych, zaniechanie usiłowań, ażeby skrócić rozprawy językowe.

Dalej manifest zaznacza, iż większość po wniesieniu prowizoryum budżetowego, oraz nadzwyczaj ważnych dla gospodarstwa narodowego i socyalnej polityki projektów ustaw, usiłowała doprowadzić do obrad nad nimi, a to z jednej strony dla chronienia konstytucyjnych praw parlamentu, z drugiej w interesie ciężko pokrzywdzonego gospodarstwa narodowego; jednakowoż, gdy opozycya na konferencyi przewodniczących klubów odrzuciła wszystkie przedłożenia większości, ta ostatnia musiała się wyrzec dalszych starań w tym względzie, ponieważ obecny wadliwy regulamin nie wyklucza nad czem najmniej należy ubolewać, możności przeszkodzenia obradom przez mniejszość, w ten sposób staranie celem przeprowadzenia obrad nad pożytecznemi i ważnemi przedłożeniami mogłoby tylko powiększyć wzburzenie, panujące w Izbie.

W obec tego Izba posłów musiała na nowo zawiesić swe prace, bez zaspokojenia nawet w najskromniejszej mierze potrzeb dotkniętej ciężkiem przesileniem ludności rolniczej, rękodzielniczej, przemysłowej i robotniczej, bez dania możebności przedsięwzięcia obszernych, zamierzonych inwestycyj; bez zapobieżenia pozaparlamentarnemu zezwoleniu podatków.

Nadzwyczaj pilna i niezbędna w interesie Monarchii ugoda z Węgrami, której pomyślne załatwienie sprowadziłoby wielką ulgę w tej połowie Państwa i jednocześnie przyniosłoby pomoc finansom krajowym, pozostaje także nadal niezałatwiona.

Nie zdołano dokonać nawet wyboru komisyi językowej, a nie mniej, aniżeli 51 mowców, przeważnie opozycyjnych, zapisanych było w chwili zamknięcia sesyi do głosu.

Większość wyraża najgłębsze ubolewanie z powodu takiego stanu rzeczy, za który, jak wykazują wyżej przedstawione fakta, może z całą sumiennością zrzucić z siebie wszelką odpowiedzialność — i wreszcie bez względu na przykre doświadczenia, jakie poczyniła, usiłując okazywać opozycyi swoją aż do zupełnej abnegacyi dochodzącą uprzejmość, bez względu na nieprzerwane ciężkie napaści, których była ofiarą, oświadcza, że i nadal gotową jest ponieść dla Rządu wszelką ofiarę, o tyle zresztą, o ile ta ofiara nie będzie prowadziła do abdykacyi ze stanowiska jej, jako większości i do wyparcia się zasad podstawowych, wyłożonych w projekcie adresu r r. 1897.

Manifest niemieckiej partyi ludowej ubolewa, że Rząd chociaż pouczony smutnemi doświadczeniami, zwleka z zastosowaniem jedynego środka przywrócenia pokoju w Państwie, którym to środkiem jest bezwarunkowe zniesienie rozporządzeń językowych.

Protestuje dalej przeciw wszelkiemu usiłowaniu naruszenia lub obejścia konstytucyi, a szczególniej przeciwko nadużywaniu zastosowania paragrafu 14; ostrzega przed próbami absolutyzmu; wskazuje zniesienie rozporządzeń językowych, jako bezwzględny obowiązek Rządu. Lud niemiecki — mówi manifest — żąda ostatecznego rozstrzygnięcia, a nie uzna i nie ścierpi takiego, któreby nie odpowiadało jego prawom i czci narodowej.

Manifest wolnego niemieckiego zjednoczenia zapewnia, że stronnictwo to stoi wytrwale na gruncie niemieckiej *Gemeinbürgschaft*, żąda jak najspieszniejszego zniesienia rozporządzeń językowych, życzy sobie jak najrychlejszego przywrócenia spokojniejszych stosunków parlamentarnych, wreszcie zapewnia, że stronnictwo chętnie weźmie udział w pożytecznej pracy i będzie występowało przeciwko wszelkim usiłowaniom zakłócenia takiej pracy, pod warunkiem jednakowoż, iż Rząd stworzy dla niej odpowiedni grunt.

Manifest stronnictwa chrześciańsko-socyalnego również zaznacza stałą przynależność do niemieckiej *Gemeinbürgschaft*; oświadcza, iż stronnictwo wiernie stoi przy swej ojczyźnie Austryi, wyraża silne przekonanie, że Niemcy zdołają własną siłą odzyskać należne im w Państwie stanowisko.

Manifest niemieckiego stronnictwa postępowego (liberalnego) pod szumnym napisem „do ludu niemieckiego w Austryi“, powiada: Już rok przeszło minął, odkąd Niemcy w Austryi widzą się zmuszeni bronić w rozpaczliwej walce należnych im praw, a jeszcze nie widać końca tej walki.

Prawda, żeśmy dotychczas odnosili zwycięstwa, ministerstwa znikały, po raz trzeci od wydania owych nieszczęsnych rozporządzeń językowych zamknęły się bramy parlamentu, a także i ostatnia sesya parlamentu spełzła na niczem, gdyż niemieckie stronnictwa są zdecydowane przeszkadzać każdej pozytywnej pracy parlamentarnej dopóty, póki rozporządzenia językowe nie będą zniesione.

Lecz dotąd jeszcze widzimy, że nasi narodowi przeciwnicy czują godną potępienia niechęć do każdego, opartego na sprawiedliwych podstawach, porozumienia. Atoli tak, jak nam nie udało się przeprowadzić naszych życzeń, tak samo naszym słowiańskim nieprzyjaciołom nie udało się dojść bliżej do ich celów, spełnić dążenia skierowane przeciw Niemcom i Państwu, skierowane ku zburzeniu Austryi i zesłowiańszczeniu większości prowincyj austryackich.

Fakt ten musi być dla nas bodźcem, abyśmy otuchy nie stracili i nie ustawali w walce o prawa naszego narodu i o konstytucyę. Z głębokiem ubolewaniem widzimy, iż zaczynają panować w istocie stosunki takie, które czynią konstytucyę iluzoryczną. Odpowiedzialność za to nie spada atoli na nas, tylko na tych, którzy do walki nas zmusili i oprócz tego zawarli z węgierskim rządem ugodę taką, jakiej Austrya absolutnie przyjąć nie może.

W naszej walce nie możemy spodziewać się pomocy z żadnej strony, jesteśmy ograniczeni tylko na nasze własne siły, a mimo to jesteśmy pewni zwycięstwa, jeśli Niemcy nadal wytrwają w solidarności.

Przewodniczący klubów lewicy zebrali się wczoraj na naradę i wydali następujący komunikat:

„Zebrani prezesowie klubów: niemieckiego stronnictwa ludowego, postępowego, wiernokonstytucyjnej wielkiej własności, chrześciańsko-socyalnego i wolnego niemieckiego zjednoczenia zważywszy, że ich wspólne postępowanie przyczyniło się znacznie do utrwalenia stanowiska Niemców w Austryi i do wygrania wypowiedzianej im walki, uchwalili wytrwać i nadal w tym taktycznym związku i upoważnić przewodniczącego, aby także podczas odroczenia Izby w ważnych sprawach zwoływał konferencyę przewodniczących klubów, by i na przyszłość jednomyślność w postępowaniu była zapewnioną.

Przewodniczący klubów mogli stwierdzić, iż na konferencyi przewodniczących reprezentowane stronnictwa są zdecydowane bronić konstytucyjnych praw wobec każdego, w jakikolwiekbądź sposób przeciw nim skierowanego zamachu, i że obstają one i nadal przy żądaniu zniesienia rozporządzeń językowych i w wypełnieniu tego żądania widzą jedyny środek dojścia do spokojnej, obfitej w owoce, pracy parlamentarnej, szczególniej na polu ekonomicznem“.

Klub czeski odbył wczoraj dwa posiedzenia, na których naradzał się nad obecnem położeniem. Na drugiem posiedzeniu był obecnym także P. Minister skarbu dr. Kaizl.

Politik dowiaduje się, że Rząd na podstawie §. 14 ogłosi niebawem prowizoryum budżetowe, a następnie ustawę o podatku od sprzedaży cukru, która umożliwi wprowadzenie w życie ustawy o podwyższeniu płac urzędniczych.

Wedle *Hlasu Naroda*, przed zwołaniem jesiennej sesyi Rady państwa, oktrojowany będzie na podstawie §. 14 nowy regulamin izbowy.

Narodni Listy dowiadują się, że P. Prezydent Ministrów hr. Thun zaprosi w ciągu lata czeskich i niemieckich mężów zaufania na konferencyę.

Hr. Nigra.

Hr. Nigra, ambasador włoski przy dworze wiedeńskim, jeden z najznakomitszych dyplomatów i mowców stanu włoskich obchodził w tych dniach 70-letnią rocznicę urodzin. Wszystkie pisma włoskie jakoteż i wiedeńskie poświęciły zaszczytne artykuły hr. Nigrze i podały jego biografie. Hr. Nigra urodził się w roku 1828 w Piemoncie, gdzie ojciec jego posiadał majątek ziemski. Po ukończeniu szkół młodziutki Nigra wstąpił jako ochotnik do wojska włoskiego i odbył kampanię przeciw Austryi, w której został nawet ranny w bitwie pod Risoli 21 lipca 1848 roku. W 1851 wstąpił Nigra do ministerstwa spraw zewnętrznych, gdzie przypadło mu w udziale służyć pod kierunkiem i rozkazami największego męża stanu włoskiego, genialnego twórcy Włoch hr. Cavoura. Młody Nigra został jego sekretarzem a zaszczyt ten dzielił z Izaakiem Artomem, przyszłym biografem Cavoura i bar. Blanc, późniejszym ambasadorem. Z tych trzech obiecujących młodzieńców Nigra był najzdolniejszym i najświetniejszym Mała Sardynia odgrywała wówczas wielką rolę na kongresie paryskim w 1856, gdzie reprezentował ją Cavour, mając przy swoim boku Nigrę. Stolica Francyi stała się też dla niego miejscem największych tryumfów osobistych, światowych i dyplomatycznych. Nigra z wielką znajomością spełnił powierzoną sobie misyę ułożenia małżeństwa między ks Napoleonem a księżniczką sardyńską Klotyldą. Maryaż ten był rodzajem zadatku wojny włoskiej; związek obu dynastyi poprzedził alians obu państw. Nigra brał żywy udział we wszystkich delikatnych i sekretnych układach, które doprowadziły do wypowiedzenia przez Napoleona III wojny Austryi. Ideał hr. Cavoura zaczynał przybierać wyraźne kształty. Wojna zakończyła się jak wiadomo oswobodzeniem Lombardyi; dzieło zjednoczenia Włoch było rozpoczęte. Po zawieszeniu pokoju z Austryą hr. Cavour wkrótce przed swoim zgonem zamianował 32-letniego Nigrę posłem w Paryżu. Młody dyplomata miał przygotowywać nad Sekwaną drugą kampanię włoską, dążącą do oswobodzenia Wenecyi i uwieńczenia wielkiego dzieła unifikacyi Italii! W Paryżu pozostał Nigra lat kilkanaście i był świadkiem upadku cesarstwa. Poseł włoski stał się w Paryżu nader wpływową osobistością; był on przyjacielem domu w Tuilleryach i codziennym tam gościem; to też rósł wpływ włoski na dworze cesarskim, który przez palce patrzał na działalność rządu włoskiego, a w 1866 po bitwie pod Custozzą uzyskał od Austryi odstąpienie Wenecyi. Nigra nie jest tylko dyplomatą i mężem stanu, ale uczonym artystą, literatą i mecenasem sztuki. Wszystko co piękne obchodzi go żywo i zajmuje; w literaturze włoskiej zajmuje on wybitne miejsce jako pisarz wytworny i świetny. Przymioty jego ducha, połączone z niesłychanym towarzyskim taktem i miłem nader obejściem, zjednały mu w Paryżu wielką popularność we wszystkich salonach, których był duszą i ozdobą. Po upadku cesarstwa pozostał jeszcze Nigra lat kilka na swojem stanowisku, choć w odmiennych już bardzo politycznych warunkach. W r. 1876 gabinet Depretisa przeniósł Nigrę do Petersburga, gdzie pozostał do roku 1882, utrzymując najlepsze osobiste stosunki z cesarzem Aleksandrem II. Z Petersburga udał się Nigra do Londynu, jako ambasador, zkąd po kilku latach pobytu w r. 1885 zastąpił hr. Robilanta na posadzie ambasadora Włoch w Wiedniu. I w stolicy Monarchi austro-węgierskiej stał się Nigra osobistością nader wpływową i popularną; tu nad Dunajem obchodził właśnie swoje urodziny, otoczony powszechną sympatyą i szacunkiem ogólnym.

Z Izby francuskiej.

W Izbie deputowanych odbyła się zacięta walka polityczna, która zakończyła się zwycięstwem rządu; było to jednak zwycięstwo Pyrhusowe, gdyż, jak donoszą z Paryża, szef rządu Méline nie widząc pod sobą dostatecznej podstawy w Izbie, zamierza podać się do dymisyi. Wczoraj w „Ostatniej poczcie“ podaliśmy krótki przebieg dyskusyi, jaka toczyła się w pierwszym dniu. Oto obszerniejsze jej streszczenie.

Deschanel, zajmując fotel prezydenta, wypowiada mowę, w której zapewnia, iż kierować się będzie bezstronnością wobec wszystkich frakcyj i wyraża przekonanie, że dyskusye parlamentarne odznaczać się będą wytwornemi formami. Prezydent oświadcza się za wybitnie reformatorską polityką i podnosi konieczność dokładnego zbadania kwestyj ekonomicznych, skarbowych i robotniczych. Deschanel wyraża przekonanie, że Izba przyłoży rękę do wielkiego dzieła wydoskonalenia obrony kraju i kończy wyrażeniem najgorętszej sympatyi dla armii i marynarki, które stanowią bezpieczeństwo i dumę Francyi. (Oklaski).

Millerand (soc.) interpeluje w sprawie polityki gabinetu i wyraża życzenie, aby prezydent ministrów Méline przedłożył Izbie program. Mowca zapewnia, że socyaliści przejęci są patryotyzmem i potępia antysemityzm. Mowca zarzuca w końcu szefowi gabinetu, że prowadzi układy z prawicą i zapowiada wreszcie, że socyaliści popierać będą każdy gabinet republikański, dążący do reformy.

Prezes ministrów Méline, zabrawszy głos, krytykuje ostro program socyalistów, wśród nieustannych uwag i okrzyków ze skrajnej lewicy. Dwuletnia służba wojskowa — oświadcza Méline — byłaby niebezpieczną, a proponowany przez socyalistów system podatku dochodowego jest niemożliwy do przeprowadzenia. Przyznać trzeba, że socyaliści podczas ostatnich wyborów zyskali szerszy teren, lecz powiększenie się partyi wynikło nie z tego powodu, jakoby wzmogła się liczba zwolenników idei socyalistycznych, lecz przeważnie z tej przyczyny, iż socyaliści skupili głosy „niezadowolonych“, jak n. p. bulanżystów. Méline usprawiedliwia dalej zmianę postawy gabinetu w ciągu ostatnich dwóch lat i stwierdza, że nie z prawicy grozi niebezpieczeństwo. Rzeczypospolitej nic nie zagraża. Kraj chce mądrego i silnego rządu; nie chce on rewizyi konstytucyi, przeciwnie oświadczył się formalnie za utrzymaniem zasadniczych instytucyj i ustaw. Kraj chce, aby Izba zajmowała się mniej polityką, a więcej bieżącemi sprawami. (Oklaski). I tak handel i przemysł potrzebują nowych targów zbytu. Nadeszła także chwila, aby się zająć goręcej kolonialną polityką. Trzeba dać ustawy, ochraniające robotników, zreformować administracyę skarbową, przystąpić do problemu decentralizacyi i zmodyfikować parlamentarną pracę. Méline wezwał wreszcie partye do zawarcia rozejmu, w celu przygotowania wystawy w roku 1900. Bezpłodne są spory; trzeba nam silnej, potężnymi sojuszami umocnionej Francyi. (Oklaski).

Bourgeois, główny mowca opozycyi, twierdzi, że polityka Méline'a jest dla rzeczypospolitej niebezpieczna. Rekonstrukcya gabinetu, przeprowadzona przez Méline'a, sprzeciwia się konstytucyi. Kogo w tej chwili interpelujemy? Czy gabinet dzisiejszy, czy jutrzejszy? Większość rządowa ma charakter bardzo niejednolity. Stara się ona kraj przerazić programem socyalistycznym, a program ten zagraża tylko pewnym przywilejom. Mé-

---

jowem. Wszędzie, gdzie ci reformatorzy się zjawiali, wybuchała nienawiść. Chłopi wypędzali z parafii żonatych księży, rabowali, palili plebanie, zamykali kościoły, rycerstwo napadało klasztory, wojewodowie wiedli spory z biskupami.

Śladem kluniacczyków szły furye wojny domowej.

Jakby się domyślił przyczyny wahania się opata, odezwał się ojciec Ulryk:

— Straszą cię skutki naszej Bogu miłej roboty? Naszą ż winą, iż zatwardziała w grzechu natura ludzka nie chce rozumieć głosu prawdy, że z posiewu miłości i pokoju lęgną się żmije niezgody? Nie do buntu, do rozlewu krwi i wszelakiego gwałtu nawołujemy, lecz do posłuszeństwa przykazaniom Bożym. Nie wojny pragniemy, lecz królestwa niebieskiego na ziemi. Nie opieraj się dłużej, Wilhelmie, albowiem wiedz, iż przez usta moje przemawia do ciebie wola namiestnika Chrystusowego.

Ostatnie słowa wypowiedział uroczyście, głosem podniesionym.

Zdumiony spojrzał opat na przyjaciela.

— Przybywasz do mnie, jako delegat apostolski? — zapytał.

— Jako delegat wielkiego Hugona, którego zamiary popiera Stolica Piotrowa. Nie chciałem cię tą wiadomością upokorzyć, ponieważ jednak moje prośby nie zdołały cię nakłonić do powolności, musiałem się uciec do tego środka ostatecznego.

Opat Wilhelm pochylił głowę z rezygnacyą.

— Rozkazowi wysłannika Stolicy Apostolskiej — rzekł — poddaję się z pokorą, jako jest moim obowiązkiem. Uczynię, czego Hugon odemnie żąda.

(Ciąg dalszy nastąpi).

line powinien czuć, że rolę swoją już wygrał. Izba pragnie rządu, opartego wyłącznie na republikańskiej większości. Bourgeois zarzuca „pojednanym“ monarchistom, że radzą się Papieża i przez niego są kierowani, dlatego nie życzy sobie sojuszu z tymi, którzy „lepszą część swojej duszy pozostawili przy monarchii“. Mowca kończy apelem do prawdziwych republikanów. (Oklaski na skrajnej lewicy).

KRONIKA

Lwów, 15 czerwca.

Kalendarz Jubileuszowy.

15 Czerwca:

Rok 1852. Podróż dwumiesięczna Najj. Pana po Węgrzech i Siedmiogrodzie. Cesarz bawi w Temeswarze, gdzie w obecności Monarchy odbywa się poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik dla poległych w dniu 9 sierpnia 1849 żołnierzy.

Rok 1855. W podróży po Galicyi zwiedza Najj. Pan Bochnię.

Rok 1884. Zmarł generał kawaleryi Karol hr. Grünne, który już w r. 1848 do Dworu ówczesnego Arcyksięcia Franciszka Józefa przydzielony, do r. 1875 nie opuścił służby zaszczytnej przy boku Najj. Pana, poczem odznaczony nadzwyczaj łaskawem Najwyższem uznaniem przeszedł w dobrze zasłużony stan spoczynku.

Rok 1887. Jego Ces. Wysokość Najd. Arcyksiążę Rudolf udaje się do Anglii, ażeby wziąć udział w wielkich uroczystościach jubileuszowych Wiktoryi, królowej angielskiej.

— **JE. P. Namiestnik** Leon hr. Piniński, przybył wczoraj ze Lwowa do Stanisławowa w towarzystwie starosty p. W. Zaleskiego. Na dworcu kolejowym oczekiwał Jego Ekscelencyę p. Prokopczyc, Rada powiatowa, Rada miejska z burmistrzem i wiele deputacyj.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek 16, ewentualnie w piątek 17 b. m., każdym razem o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

Z powodu mnogości spraw i nagłości, zwłaszcza rekursów budowniczych, ze względu na obecny sezon budowlany, prezydent miasta uprasza pp. radnych o liczne i wczesne zebranie się na posiedzenia.

Jutro, we czwartek odbędzie się przed posiedzeniem jawnem, posiedzenie tajne, na którem traktowane będą między innemi: Nadanie prezenty na posady kierowniczek i starszych nauczycielek; sprawa udzielenia remuneracyi z interkalaryów funduszu szkolnego, nauczycielom i funkcyonaryuszom magistratu; nadanie prezenty na dwie posady katechetów przy szkole wydziałowej im. św. Anny i Elżbiety.

Na porządku dziennym posiedzenia jawnego między innemi: przyjęcie do wiadomości promesy gal. Kasy oszczędności na 300.000 zł. na budowę teatru; sprawa urządzenia targowicy nierogacizny za rogatką Gródecką.

— **Wyścigi w Krakowie** rozpoczynają się jutro i potrwają dni cztery. Sekretaryat wyścigów otrzymał zawiadomienie, że nie jest wykluczonem przedłużenie pobytu w Krakowie Najdostojniejszego Arcyksięcia Ottona, tem więcej, że w piątek przypadają wyścigi galicyjskiego klubu jazdy panów, w których oficerowie kawaleryi liczny biorą udział. Dziś przybywa do Krakowa hr. Roman Potocki, prezes międzynarodowego Towarzystwa wyścigów konnych w Krakowie i przyjmie Najdost. Arcyksięcia na kolei. Na placu wyścigowym sekretaryat urządził w głównym pawilonie osobną lożę dla Najdost. Arcyksięcia, przybraną wspaniale dywanami, kwiatami i roślinami.

— **Z Tow. dziennikarzy polskich.** Wydział Towarzystwa zamianował na posiedzeniu w dniu 13 b. m. odbytem, delegatami swymi na obchód F. Palacky'ego w Pradze odbyć się mający: pp. Liberata Zajączkowskiego, Michała Chylińskiego, Edmunda Kolbuszowskiego, Aleksandra Milskiego, Ludwika Masłowskiego i dr. Kazimierza Ostaszewskiego-Barańskiego.

— **W Związku** naukowo-literackim odbędzie się we czwartek 16 b. m. o godzinie pół do 8 wieczorem odczyt p. Władysława Kozłowskiego p. t.: „Mickiewicz a Towiański“.

— **Zamknięcie rachunków** krajowych za r. 1897 ukończone obecnie, wykazało nadwyżkę dochodów nad rozchodami na 900.000 zł., która przejdzie na rachunek budżetu na rok 1899. W roku tym z tego powodu będzie mógł być budżet szkolny wyższy o pół miliona, niż na r. 1898.

— **Stow. dzierżawców chrześciańskich.** W dniu 6 b. m. zawiązało się we Lwowie Stowarzyszenie dzierżawców chrześciańskich dóbr ziemskich na podstawie uchwalonego statutu. Chcący przystąpić do tego stowarzyszenia, zgłosić się mają do p. Stanisława Gostyńskiego, w biurze komitetu c. k. Tow. gospodarskiego galic., ulica Słowackiego 8, gdzie otrzymać mogą statuta; również tam należy uiszczać lub nasyłać przekazem pocztowym wpisowe, wynoszące 25 zł.

Za komitet *Juliusz Frommel.*

— **Autorka** sztuki „Tamten“, ofiarowała tantyemę z piątkowego przedstawienia, na cel Towarzystwa dziennikarzy polskich.

— **P. Gabryela Śnieżko-Zapolska,** znana artystka dramatyczna i autorka przybyła do Lwowa, celem wzięcia udziału w kilku przedstawieniach bawiącego właśnie w naszem mieście grona artystów krakowskich.

— **W sprawie** kas Raiffeisenowskich jeździł dr. Sawczak, członek Wydziału krajowego, do Czech, Dolnej Austryi i na Morawy, gdzie takie kasy oddawna kwitną. Powróciwszy w poniedziałek z informacyjnej swej podróży, dr. Sawczak złożył JE. Marszałkowi krajowemu obszerny memoryał w sprawie kas owych.

— **Hojny dar.** Bezimienna osoba przysłała mi za pośrednictwem JO. księżnej Andrzejowej Lubomirskiej 500 zł. dla Towarzystwa „Dzieciątka Jezus“. Za ten szczodry dar składam w imieniu naszego Towarzystwa serdeczne podziękowanie. *Władysławowa Łozińska*, wiceprezesowa Tow. „Dzieciątka Jezus“.

— **O niepokojach** w Jaśle i Kołaczycach otrzymujemy w dalszym ciągu następujące wiadomości: W Jaśle i Kołaczycach dnia wczorajszego panował spokój zupełny, natomiast w kilku wsiach okolicznych były rozruchy przeciw żydom, którym poniszczono szynkownie. W Świerchowej koło Żmigrodu żandarmerya użyła broni, przyczem padł jeden człowiek. Wysłano tam c. k. komisarza, oddział wojska i żandarmów.

W Sobniowie, koło Jasła, zniszczono 3 szynki. Na miejscu był c. k. starosta. Zarekwirowano wojsko. Aresztowano wójta i 5 robotników. W rozruchach brała udział przeważnie młodzież z klasy robotniczej, która niszczyła głównie szynkownie izraelickie.

Z Gorlic telegrafowano wczoraj: W nocy z 13 na 14 b. m. czterech żandarmów, tudzież straż ogniowa odparło 400 chłopów z jasielskiego powiatu, którzy chcieli wywołać zaburzenia w Bieczu.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa zarządziło środki utrzymania spokoju.

— **Walne zgromadzenie** członków Stowarzyszenia katolickiej młodzieży rękodzielniczej „Skała“, odbędzie się 3 lipca b. r. o godzinie 4 popołudniu w sali „Skały“.

— **Walne zgromadzenie** członków lwowskiego oddziału Tow. pedagogicznego, odbędzie się w niedzielę 19 b. m. o godzinie 11 przed południem. Na porządku dziennym między innemi: Wybór delegata na walny zjazd; wybór komisyi lustracyjnej; wnioski członków.

— **Ubezpieczenie robotników.** Magistrat miasta Lwowa zawiadamia przemysłowców, posiadających przedsiębiorstwa, podlegające ustawie o ubezpieczeniu robotników od wypadków z 28 grudnia 1887, że wedle §. 21 tej ustawy, tudzież §. 28 statutu Zakładu, termin przedkładania obliczeń i wnoszenia opłat za I półrocze 1898 zapada z dniem 14 lipca 1898.

Pp. przedsiębiorcy interesowani zechcą przeto uczynić zadość temu obowiązkowi najdalej do 14 lipca b. r., a to pod zagrożeniem grzywny do 100 zł. ewentualnie 20 dni aresztu, przyczem się też zauważa, że na podstawie §. 28 statutu Zakładu, pobierać będzie Zakład od zaległych wkładek odsetki zwłoki w wysokości po 5 od sta.

Zarazem oznajmia magistrat, że w myśl rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z d. 28 grudnia 1897 podwyższona została od 1 stycznia począwszy taryfa opłat Zakładu o 10 proc. dotychczasowych kwot taryfowych.

Inkasentów uprawnionych do odbierania opłat Zakład nie ma i opłaty te mają być składane bezpośrednio w Zakładzie lub też przesyłane w listach opłaconych, albo też przekazami lub czekami c. k. pocztowej Kasy oszczędności.

Ci pp. przedsiębiorcy podlegający obowiązkowi ubezpieczenia robotników od wypadków, którzy w tym okresie płatniczym wcale nie zatrudniali robotników, winni również donieść o tem Zakładowi ubezpieczenia robotników od wypadków przy ul. Brajerowskiej 16.

Po formularze obliczeń zgłaszać się należy do Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków, albo do komisaryatów miejskich, lub też do departamentu V magistratu w ratuszu.

— **Posagi.** Magistrat miasta Lwowa ogłasza konkurs na dwa posagi po 244 zł. 15 ct, dla ubogich dziewcząt służących, jakie z fundacyi Imienia Cesarza i Króla Franciszka Józefa I, założonej przez ś. p. dr. Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego, ku uczczeniu i zachowaniu pamięci odwiedzin Najj. Pana we Lwowie w r. 1880, będą w dniu 11 września b. r. wylosowane.

Do losowania tych posagów przypuszczone będą tylko dziewczęta służące, to jest takie, które z powodu rodzaju służby przebywać muszą stale w domu służbodawcy i których utrzymaniem jest wynagrodzenie za zwykłe usługi osobiste, a więc pokojowe, garderobianki, kucharki, szwaczki i t. p.

Każda z dziewcząt służbowych, chąca wziąć udział w losowaniu, wykazać winna:

a) że jest urodzoną w Galicyi lub w W. Ks. Krakowskiem i wyznaje religię chrześcijańską; b) że w dniu 11 września b. r. 18 rok życia rozpocznie, a 30 roku życia nie przekroczy; c) że od trzech lat pozostaje w służbie we Lwowie u tego samego służbodawcy i że obowiązki służbowe nienagannie spełniała; wreszcie d) że jest stanu wolnego, nie posiada żadnego majątku i jest nie poszlakowanej konduity.

Jeśliby wygrywająca przed ukończeniem 30 roku życia zamąż nie wyszła lub przed wyjściem zamąż zmarła, jeżeliby popełniła zbrodnię lub przestępstwo pochodzące z chęci zysku, lub gdyby naganne życie prowadziła, natedy przypada posag na rzecz funduszu żelaznego niniejszej fundacyi posagowej.

Do losowania stawić się mają dziewczęta służące osobiście. Dziewczęta, które do losowania osobiście nie staną, nie mogą mieć udziału w losowaniu.

Podania o przypuszczenie do losowania, zaopatrzone w potrzebne dowody, mają być wnoszone do magistratu najdalej do 30 czerwca b. r.

— **Towarzystwo ratunkowe** ochotnicze lwowskie udzieliło w maju r. b. pomocy 234 razy, w dzień 169, w nocy 65razy. Służbę pełniło w tym miesiącu 14 doktorów medycyny i 3 służących sanitarnych.

Towarzystwo liczy obecnie 550 członków wspierających.

— **Przyjęcie** dla artystów krakowskich, urządza w swych salonach „Koło literacko-artystyczne“ w sobotę, dnia 18 b. m. o godzinie 10 wieczorem. W zebraniu wezmą też udział panie. Lista otwarta dla członków, oraz dla osób przez wydział zaproszonych do czwartku, d. 16 b. m. wieczorem. Podczas rautu przygrywać będzie kapela wojskowa, poczem prawdopodobnie nastąpią tańce.

— **Ślub** panny Kazimiery Piórkiewiczówny, córki dyrektora szkoły ludowej lwowskiej im. Staszica, z p. Kazimierzem Koniuszewskim, pobłogosławiony będzie we czwartek 16 b. m. o godzinie 11 przed południem w kościele OO. Bernardynów.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Brzeżanach, dr. Filaret Sembratowicz, radca sądu krajowego, przeżywszy lat 53.

W Kopyczyńcach, ks. kanonik Mikołaj Białkowski, od lat 46 proboszcz kopyczyniecki.

— **Piorun w kościele.** Dnia 12 b. m. uderzył piorun w wieżę kościoła parafialnego w Kościelcu, w powiecie chrzanowskim, i wzniecił w niej pożar. Kościoł był szczelnie napełniony ludem. Wskutek uderzenia piorunu 5 osób zostało zabitych, 21 osób zaś odniosło cięższe lub lżejsze obrażenia cielesne, dwie osoby odniosły lekkie kontuzye na twarzy.

Pożar, wzniecony piorunem, został przez służbę kościelną i obecnych w kościele włościan ugaszony. Na miejscu pożaru w akcyi ratunkowej wzięła czynny udział c. k. żandarmerya, ochotnicza straż ogniowa z Chrzanowa, oraz lekarze miejscowi. Przyczyną katastrofy był brak piorunochronu na wieży kościelnej.

— **Pojedynek.** Z Wiednia donoszą: W koszarach kawaleryi odbył się wczoraj pojedynek na pistolety między porucznikiem Scotym a weterynarzem Mlichowskim. Ostatni został ciężko ranny w brzuch.

— **Polacy w Berlinie.** Z Berlina donoszą, że w przejeździe do Francyi bawił tam przez dwa dni Henryk Sienkiewicz. Towarzystwo Polek w Berlinie obchodziło w tych dniach 22 rocznicę istnienia. Stowarzyszenie to pomiędzy innymi celami ma na widoku chronienie młodych dziewcząt polskich przed germanizowaniem się i demoralizacyą.

Towarzystwo „Sokołów“ w Charlottenburgu urządziło w drugi dzień Zielonych Świątek koncert, w którym przyjęła udział także orkiestra polska, złożona z 12 członków pod dyrekcyą p. Michalskiego.

Notatki literacko-artystyczne.

Teatr krakowski we Lwowie. W poniedziałek i wczoraj mieliśmy znowu bardzo interesujące przedstawienia. „Słowo honoru“ Hartlebena opiera się na podstawie dość sztucznie naciągniętej; sytuacya jest raczej powieściowa, niż sceniczna. Bohaterem głównym jest Jerzy Burchardt, człowiek już nie młody, a bardzo zacny, który jednak znalazł się w kolizyi z danem niegdyś słowem honoru. Było to jeszcze w czasach pierwszej młodości, na ławach akademickich, gdy on wraz z dwoma kolegami, chcąc ocalić sławę trzeciego kolegi Gottera, który dopuścił się sprzeniewierzenia powierzonych mu funduszów akademickiego związku, zobowiązał się słowem honoru, iż tajemnicy tej nie zdradzi, jeżeli Gotter szkodę zwróci i stanie się porządnym człowiekiem. — Minęły lata. Gotter został redaktorem, Burchardt jest głośnym malarzem, inni koledzy uzyskali także stanowiska. I oto naraz wybucha katastrofa. Gotter pozyskał serce młodziutkiej Elzy Thoman, którą Burchardt zna od dziecka i kocha namiętnie. Nie może dopuścić, aby ona poślubiła człowieka bez honoru i wyprawia w domu Thomanów skandaliczną scenę: odmawia Gotterowi podania ręki, lecz związany owem dawnem słowem honoru nie może wytłómaczyć się z motywów.

W tym punkcie jest najsłabsza strona całej sytuacyi. Gotter popełnił w latach młodzieńczych czyn nieuczciwy, ale go wynagrodził, dzięki zapewne własnej pracy i owej koleżeńskiej solidarności. Czy miał tedy prawo Burchardt zagradzać mu drogę właśnie w chwili najważniejszej w życiu?

Na postępowanie Burchardta rzuca cień ta okoliczność, że on Elzę kocha, że ona poważając go wysoko, odmówiła mu wszakże swej ręki, — że przeto cała jego akcya wygląda na dyktowaną przez zazdrość zemstę. Gdybyż jeszcze ów Gotter miał na sumieniu zbrodnię, nie ów lekkomyślny a wynagrodzony grzech młodości! Przedstawia się on nam wprawdzie jako zimny i wyrachowany cynik, ale nikt mu innego zarzutu prócz owego sprzeniewierzenia funduszów koleżeńskich przed laty, uczynić nie może. — Ztąd wypływa, że postać Burchardta, który wszelkiemi siłami dąży do oddalenia Gottera od Elzy i wreszcie cel osiąga, staje się w końcu, pomimo szlachetności, o której ciągle jest mowa, niesympatyczną dla widza. Wygląda on na bezwzględnego prześladowcę, na czem zyskuje prześladowany, choć w gruncie nikczemny Gotter, a w tem wrażeniu, niezamierzonem przez autora jest cała krytyka chybionego utworu.

Sztukę tę grono artystów krakowskich odegrało wybornie. Tu pierwsza wzmianka należy się się p. Solskiemu, który w roli Burchardta złożył jeszcze jeden dowód więcej, iż jest sumiennym i niezmiernie inteligentnym artystą. Doskonałym także był p. Śliwicki w roli Gottera; dużo wdzięku miała p. Trapszówna jako Elza, a nie tylko wdzięku, lecz i artyzmu w grze, pełnej naturalności i uczucia. Może nieoswojenie się dostateczne ze sceną lwowską, sprawia, że głos artystki w chwilach natężenia przybiera zbyt ostre dźwięki. Do zupełnie poprawnej całości przyczynili się: pp. Otrembowa i Pomian, oraz pp.: Zawadzki, Sobiesław, Mielewski.

Głośna sztuka Curela „Lwia uczta“ (Repas du lion), ujrzała wczoraj światło kinkietów na scenie naszej. W swoim czasie pisał o niej obszernie nasz korespondent paryski. To uwalnia mnie od powtarzania treści. Przypomnę tylko, że jest to sztuka, potrącająca o kwestyę socyalną, w sposób zupełnie nie szablonowy, że wyprowadza na widownię młodzieńca, Jana de Sancy, natchnionego apostoła chrześciańskiego socyalizmu, który stał się nim — skutkiem przypadku. Ta właśnie rola główna, przyznana tu przypadkowi, jest piętą Achillesową sztuki. W pierwszym akcie Jan de Sancy przedstawia się nam jako młodzieniec-marzyciel, czujący wszystko zbyt gorąco, kochający przyrodę, pragnący nawet korony — męczeńskiej. Ale oto w dobrach jego ojca, przemysłowiec Boussard zakłada wielkie kopalnie, w których zatrudnia kilkanaście tysięcy robotników. Przedsiębiorstwo to niszczy lasy, szpeci okolicę, jest niejako gwałtem zadanym cudnej przyrodzie. Jana to unosi i skłania do zemsty. Otwiera w nocy rezerwoar i zalewa wodą kopalnie, gdzie skutkiem tego ginie jeden pijany robotnik. To stanowi zwrot w życiu Jana; u zwłok tego robotnika składa przysięgę, że odtąd poświęci całe swoje życie sprawie robotniczej i staje się owym apostołem chrześciańskiego socyalizmu, lecz nie dokazawszy niczego, ginie z ręki robotnika - anarchisty.

Sztuka Curela z pewnością nie rozwiązuje kwestyi palącej. Jan jest za słaby, za mało energiczny a zanadto marzycielski, aby mógł czegokolwiek dokonać. Zginął, bo zginąć musiał, był bowiem chwiejny w działaniu, chociaż wymowny w słowach, a przypadek, który go uczynił orędownikiem sprawy robotniczej, odbiera mu cechę człowieka zasad, działającego z przekonania. On się poświęca jak pokutnik, lecz nie działa jako mąż czynu.

Sztuka to jednak bardzo ciekawa, a pomimo pewnej rezonerskiej rozwlekłości, w tym wypadku nieuniknionej, od początku do końca zajmująca. To zajęcie potęgowała doskonała gra artystów krakowskich. Z pań: Siemaszkowa, Przybyłkówna i Wolska zasłużyły na gorące uznanie. Z panów doskonale grał p. Śliwicki w roli Jana de Sancy, — doskonale zwłaszcza w dalszych aktach, gdyż w pierwszym za mało, mojem zdaniem, zaznaczył marzycielskie, idealne usposobienie młodzieńca, robił wrażenie raczej sportowego „cyklisty“, niż idealisty marzącego o męczeństwie; w drugiej odsłonie zanadto był znowu płaksiwy — ale począwszy od trzeciej odsłony artysta stawał się coraz lepszym i w akcentach silniejszym. Wyborny, bardzo prawdziwy i pełen naturalności typ księdza stworzył wczoraj p. Kotarbiński. Bez zarzutu grał p. Solski w roli ojca Boussard. Do poprawnej całości przyczynili się niemało pp. Sobiesław, Węgrzyn, Siemaszko, Roman, Mielewski.

Prawdziwie po mistrzowsku odegrana była scena zbiorowa w akcie czwartym. Artystycznemu kierownictwu i reżyseryi należy się za to szczere i gorące uznanie. Rzadko na której scenie z taką precyzyą i dokładnością przedstawić potrafią wrzawę i grozę tłumu. Rzecz była na prawdę łudząca. ***

Kraju w obrazach zeszyt siódmy poświęcony został w całości zawsze sercom polskim drogiej Częstochowie. Znajdujemy tutaj ośm doskonale wykonanych rysunków, z tekstem objaśniającym p. B. Grabowskiego. Tytuły ich: „Jasna Góra“, „Kościół i klasztor ks. Paulinów“, „Brama Lubomirskich“, „Trzecia brama“, „Wejście do świątyni“, „Sala rycerska“, „Refektarz“, „Byłe koszary i studnia“, wreszcie „Kościół św. Rocha“. Wydawnictwo to p. K. Woźniaka zasługuje w istociej na gorące poparcie.

Pomnik Makarta odsłonięty został przedwczoraj w Wiedniu w Stadtparku, w obecności Namiestnika hr. Kielmansegga i bardzo licznego zgromadzenia artystów, delegacyj stowarzyszeń i szkół sztuk pięknych. Odsłonięcia dokonał prezes komitetu budowy pomnika, członek Izby panów, Dumba, który wypowiedział dłuższą mowę. Po odsłonięciu podziękował komitetowi i publiczności za wzniesienie pomnika syn Makarta. Pomnik jest dziełem rzeźbiarza Tilgnera, który go wykończył krótko przed swoją śmiercią; tym sposobem Wiedeń spłacił dług wdzięczności swemu największemu artyście-malarzowi.

Repertoar teatru krakowskiego we Lwowie.

Dziś we środę „Dzika kaczka“, sztuka w 5 aktach H. Ibsena. Pierwszy występ pani G. Zapolskiej.

We czwartek „Frycek“, dramat w 1 akcie Henryka Sudermanna; „Boubouroche“, sztuka w 2 aktach Jerzego Courteline; „Dzieci muzy“, komedya w 1 akcie Fran. Domnika.

W piątek „Tamten“, sztuka w 5 aktach Józefa Maskhoffa, na dochód Tow. dziennikarzy polskich.

W sobotę „Tamten“, sztuka w 5 aktach J. Maskhoffa.

ROCZNICA MICKIEWICZOWSKA.

W Brzesku obchodzono setną rocznicę urodzin Adama w dniach 11 i 12 b. m. Uroczystość rozpoczął wieczorek artystyczny w Kasynie urzędniczem, a program wypełniły produkcye orkiestry salinarnej z Bochni, piękne przemówienie prof. Czesława Pieniążka, gra na fortepianie, deklamacya z „Wallenroda“, koncertowa gra na skrzypcach, doskonale wyćwiczone chóry „Lutni“ bocheńskiej, żeński i męski, które w końcu połączone wykonały z orkiestrą kantatę swego kapelmistrza, p. Langera, wreszcie zbiorowa deklamacya „Rady“ (w kostyumach). Wśród tego odbyła się rzęsista iluminacya udekorowanych domów całego miasteczka.

Nazajutrz salwy moździerzy i pobudka orkiestry ogłosiły dalszy ciąg uroczystości, poczem nadciągnął Okocim, t. j. właściciel tegoż p. Götz wraz z całym personalem swych urzędników i kilkuset odświętnie ubranymi robotnikami w szeregach ze sztandarem browaru i strażą ogniową ochotniczą, a połączywszy się przed Kasynem mieszczańskiem z Radą miasta Brzeska, miejscową ogniową strażą ochotniczą i licznie oczekującą publicznością, oraz dziatwą szkolną, ruszono w imponującym pochodzie z orkiestrą do kościoła.

Po kazaniu i nabożeństwie odsłonięto na zewnątrz w ścianę kościoła wmurowaną tablicę pamiątkową, przyczem podniosłe przemówił ks. dziekan. Następnie cały orszak udał się do gustownie udekorowanej sali Rady powiatowej, gdzie wygłosili piękne przemówienia marszałek p. Goetz i włościanin Stec, dziatwa szkolna odśpiewała stosowne pieśni, a po gorącej zachęcie inspektora szkoły p. Pallana, do czytania utworów wieszcza, rozdano między licznie zebrany lud okoliczny i dziatwę broszurki i obrazki pamiątkowe, oraz egzemplarze „Pana Tadeusza“ wydawnictwa Macierzy.

Uroczystość cała, dzięki energicznym staraniom komitetu pod przewodnictwem p. Pallana i gorliwości komitetu wykonawczego pod przewodnictwem insp. p. Łucyka, udziału tak chętnych amatorów z Bochni, oraz zawsze objawiającej się patryotycznej solidarności Okocimia, wypadła wspaniale i wywarła głębokie wrażenie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Sprzedaż tytoniu z pomocą automatów. C. k. Ministerstwo skarbu postanowiło reskryptem z dnia 8 marca b. r. zorganizować sprzedaż wyrobów tytoniowych za pomocą automatów, i wydało w tej mierze następujący regulamin:

§. 1. Do sprzedaży wyrobów tytoniowych (cygar, cygaret, tytoniu w paczkach i pakiecikach — ogólnej taryfy) za pomocą automatów uprawnieni są wyłącznie, ustanowieni przez władze skarbowe sprzedawcy tytoniu, jednakowoż nie są do tego obowiązani.

Za przyzwoleniem władzy sprzedaży może jeden i ten sam sprzedawca w rejonie, który mu zostanie wyznaczony, używać kilku automatów.

§. 2. Do sprzedaży tytoniu za pomocą automatów nie wolno używać innych automatów jak tylko tych, których dostarczy przedsiębiorstwo automatów tytoniowych we Wiedniu (Wrede i Spka) lub jego prawni następcy.

§. 3. Miejsce ustawienia automatów tytoniowych należy wybrać w rejonie sprzedaży poszczególnych sprzedawców tak, aby przez ich ustawienie nie tamowano ruchu i nie robiono uszczerbku sąsiednim trafikom.

Sąsiadujący trafikanci mogą się umówić, aby w ich rejonie sprzedaży ustawiono jeden lub kilka automatów tytoniowych na wspólny rachunek.

Sprzedaż tytoniu zapomocą automatów w publicznych ogrodach, parkach, miejscach spacerowych, na placach wystaw, festynów, wyścigów, zabaw lub targów, w zakładach kąpielowych, i t. d. dozwoloną jest w pierwszym rzędzie trafikom znajdującym się w tych miejscach lub obok tych miejsc; jeżeli jednakowoż trafiki tam nie ma, może być ta sprzedaż dozwolona także innym sprzedawcom posiadającym licencyę.

Na dworcach kolejowych (w poczekalniach, na kurytarzach, na peronie i t. d.) służy prawo sprzedaży tytoniu za pomocą automatów trafikantom, ustanowionym na dworcu przez władzę skarbową w porozumieniu z odnośnym zarządem kolei.

Na stacyach, gdzie nie ma trafiki, mogą za przyzwoleniem zarządu kolejowego, albo najbliżsi trafikanci, albo słudzy kolejowi, którzy uzyskali licencyę do sprzedaży tytoniu, ustawiać automaty tytoniowe.

Postanowienia te mają analogiczne zastosowanie do stacyj parowców.

Ewentualne zaprowadzenie sprzedaży tytoniu za pomocą automatów w pociągach kolejowych i na parowcach, w ruchu będących zastrzeżone jest specyalnemu uregulowaniu.

Właściciele gospód i kawiarń, posiadający upoważnienie do sprzedaży tytoniu, mogą w swych lokalnościach ustawiać automaty tytoniowe dozwolonego każdocześnie systemu w dowolnej ilości, albo też ustawienie takich automatów pozostawiać tym trafikantom, którym do poboru wyrobów tytoniowych są przydzieleni, za opłatą, lub bez opłaty za używanie miejsca.

Trafiki koszarowe mogą wykonywać automatyczną sprzedaż tytoniu tylko w lokalu kantyny i w zamkniętych miejscach koszarowych (na kurytarzach, w podwórzu koszar i t. d.)

§. 4. Sprzedawcy, którzy zamierzają używać automatów tytoniowych, obowiązani są zgłosić swój zamiar u kompetentnej władzy sprzedaży.

Takie zgłoszenie należy uskuteczniać za pomocą zamówień na automaty, w dwóch równobrzmiących egzemplarzach, które dotyczącemu oddziałowi straży skarbowej do dalszego zarządzenia winny być wręczone.

Sporządzone wedle przyłączonego wzoru formularze zamówień dostarczy bezpłatnie przedsiębiorstwo automatów.

Władza sprzedaży uwiadoczni decyzyę co do miejsca ustawienia na samem zamówieniu i zwróci to zamówienie sprzedawcy.

W razie przyjęcia zgłoszonego miejsca ustawienia powinien dotyczący sprzedawca postarać się o pozwolenie do używania tego miejsca bezpośrednio u tych osób lub korporacyi, które mają prawo rozporządzenia tem miejscem. Pozwolenie do używania miejsca należy potwierdzić na zamówieniu.

Czynsz za używanie miejsca muszą ponosić sprzedawcy, z własnych funduszów.

Jeżeliby tu i owdzie było pożądanem postarać się o pozwolenie władzy sprzedaży dopiero po poprzedniem uzyskaniu konsensu na używanie miejsca, to do takiego postępowania nie zachodzi żadna przeszkoda.

§. 5. Dozwolone automaty należy zamawiać bezpośrednio u przedsiębiorstwa automatów (Wrede i Sp.) we Wiedniu, I Führichgasse 8 numer telefonu 3783) za pomocą należycie wypełnionego blankietu zamówienia.

Nazwane przedsiębiorstwo jest obowiązane dostarczyć z możliwym pospiechem zamówione automaty, wykonane bez zarzutu wedle każdocześnie zatwierdzonego systemu.

Stosunek prawny między przedsiębiorstwem automatów a sprzedawcami jest natury cywilno-prawnej i będzie uregulowany pisemnym kontraktem.

Dla takich kontraktów, od których należytość stemplową ponosić ma przedsiębiorstwo automatów, służyć mają za podstawę następujące postanowienia:

a) Przedsiębiorstwo ma sprzedawcom na żądanie automaty tytoniowe tylko wypożyczać; za wypożyczenie mają sprzedawcy przedsiębiorstwu bezpośrednio opłacać wynagrodzenie, które nie może przenosić ustanowionej przez władze skarbowe kwoty maksymalnej.

To wynagrodzenie ustanawia się na pierwsze pięciolecie (t. j. za czas od 1 kwietnia 1898 do 31 marca 1903) za automat, wykonany wedle każdocześnie zatwierdzonego wzoru, o czterech otworach do wrzucania pieniędzy, w kwocie 75 ct., za każdy dalszy taki otwór w kwocie 14 ct. tygodniowo; w następnem pięcioleciu (t. j. w czasie od 1 kwietnia 1903 do 31 marca 1908) nie może to wynagrodzenie przenosić kwoty 70 ct., względnie 12 ct. tygodniowo.

Przedsiębiorstwo automatów może wprawdzie specyalnem postanowieniem kontraktu zmniejszyć wynagrodzenie za wypożyczenie poniżej ustanowionej maksymalnej kwoty, nie może go jednakowoż pod żadnym warunkiem nawet wtenczas podwyższyć, jeżeliby zarząd skarbowy zobowiązał przedsiębiorstwo do przeprowadzenia konstrukcyjnych ulepszeń systemu automatu lub zaprowadzenia innego systemu.

Tylko w wypadkach, w których żądanoby automatów o wykwintniejszem, od zatwierdzonego typu odmiennem przyozdobieniu lub o szczególniejszem urządzeniu, albo też w wypadkach, w których idzie o przemijające, nietrwające dłużej jak tydzień używanie automatu (n. p. na wystawach, festynach ludowych i t. p.) może nastąpić odpowiednie podwyższenie wynagrodzenia za wypożyczanie na podstawie dobrowolnej umowy między kontrahentami.

b) Koszta transportu, montowania, ustawienia i utrzymania automatów ponosi przedsiębiorstwo.

c) Przez pierwsze ośm tygodni używa się automatu na próbę, a sprzedawcy tytoniu są uprawnieni zwrócić w ciągu tego czasu aparat przedsiębiorstwu, bez poprzedniego wypowiedzenia, za uiszczeniem przypadającego za ubiegły czas wynagrodzenia za wypożyczenie i za opłatą ryczałtowej kwoty 5 zł. tytułem kosztów przewozu na powrót.

Po upływie tego czasu próby mają zastowanie względem rozwiązania kontraktu wypożyczania odnośne kontraktowe umowy między sprzedawcą a towarzystwem automatów.

Jeżeli jednakowoż osobiste upoważnienie sprzedawcy do sprzedaży tytoniu, z jakichkolwiekbądź powodów zgasło, gaśnie tem samem także zawarty przez tegoż sprzedawcę kontrakt co do wypożyczenia automatu.

d) Przedsiębiorstwo automatów tytoniowych jest obowiązane sprzedawcy tytoniu na żądanie automat sprzedać; co do ceny kupna i warunków płacenia mają kupujący i sprzedający umówić się w kontrakcie.

e) Jeżeli wydarzą się jakiekolwiekbądź uszkodzenia automatów, albo spostrzeże się nieprawidłowe ich funkcyonowanie, należy natychmiast zaniechać używania, albo całego aparatu, albo otworu nieprawidłowo funkcyonującego i zawiadomić o tem konsorcyum.

To ostatnie jest obowiązane bezzwłocznie uskutecznić potrzebne naprawy, ewentualnie uszkodzony aparat wymienić na aparat bez zarzutu funkcyonujący.

Koszta naprawy lub wymiany ponosi z reguły przedsiębiorstwo automatów.

Sprzedawcy tylko wtedy mogą być pociągnięci do odpowiedzialności, jeżeli zostanie udowodnionem, że albo sami, albo ich pomocnicy, ponoszą winę w uszkodzeniu lub nieprawidłowem funkcyonowaniu.

Za czas, przez który bez winy sprzedawców lub ich pomocników automat zupełnie lub częściowo nie funkcyonował, odpada wynagrodzenie za wypożyczenie w całości lub częściowo (w miarę nieużyteczności otworów).

§. 6. Automaty wolno napełniać tylko zupełnie nieuszkodzonymi wyrobami tytoniowymi.

Przeznaczone do tego cygara, cygareta, i tytonie w paczkach, mają sprzedawcy wkładać własnym kosztem do kartonów.

Przedsiębiorstwo automatów dostarczy tych kartonów po cenie własnych kosztów; ceny te powinny być zniżone o tyle, o ile koszta sporządzania kartonów znajdą pokrycie w opłatach za anonsy, umieszczane na kartonach.

Jeżeli dochody z anonsów na to pozwolą, ma przedsiębiorstwo dostarczać kartonów bezpłatnie.

Zarząd skarbowy zastrzega sobie od czasu do czasu sprawdzanie i regulowanie cen kartonów.

Przy napełnianiu automatów należy najsumienniej unikać zamiany wyrobów.

§. 7. Otwory są urządzone tylko dla niklowych monet austryackiego i węgierskiego bicia po 10 i 20 helerów.

Jeżeli zatem cena wyrobu tytoniowego, który się otrzymuje z otworu, wynosi mniej jak 10, względnie 20 helerów, muszą sprzedawcy przypadającą resztę, zawiniętą w nieużywany papier, wkładać razem z wyrobem tytoniowym do kartonu.

§. 8. Używanie automatów tytoniowych nie podlega żadnemu czasowemu ograniczeniu, dodatkowe napełnianie może odbywać się także w czasie niedzielnego zamknięcia interesu, jednakowoż tylko pod tym warunkiem, że to nie będzie z przymusową ujmą dla niedzielnego odpoczynku personalu pomocniczego.

§. 9. Sprzedawcy są najściślej obowiązani przy używaniu automatów unikać sumiennie każdego pokrzywdzenia konsumentów. Sprzedawcom, którzyby dowodnie dopuścili się jakiegokolwiekbądź pokrzywdzenia publiczności, grozi po kilkakrotnem bezskutecznem napominaniu utrata upoważnienia do używania automatów, a przy zachodzących, obciążających, okolicznościach wypowiedzenie interesu komisowego.

Trafikanci odpowiedzialni są za czynności swego personalu pomocniczego.

Pomocnicy (pomocnice) sprzedawców, krzywdzący dla własnej korzyści konsumentów przy używaniu automatów, mogą być wykluczeni przez władzę sprzedaży na pewien czas, ewentualnie także na zawsze, od zatrudnienia w trafikach tytoniowych.

§. 10. U sprzedawców tytoniu, trudniących się także automatyczną sprzedażą tytoniu, mają być wyłożone, wygotowane przez władzę skarbową, arkusze zażaleń, do których konsumenci wpisywać mogą zażalenia na ewentualne usterki w funkcyonowaniu odnośnych automatów.

W tym celu będą z jednej strony automaty tytoniowe zaopatrzone w bieżące liczby ewidencyjne i adres dotyczącego sprzedawcy, z drugiej strony będą w lokalu sprzedawcy liczby i miejsca ustawienia dotyczących automatów uwidocznione na wpadających w oko plakatach ściennych, które dostarczy bezpłatnie przedsiębiorstwo automatów.

Arkusze zażaleń muszą być każdego czasu okazane na żądanie organom skarbowym, wykonującym nadzór nad trafikami, jakoteż zastępcom Towarzystwa automatów.

Uskutecznione wglądnięcie, po którem natychmiast powinno nastąpić ewentualnie potrzebne zarządzenie, należy uwidocznić w arkuszu zażaleń przez umieszczenie podpisu i daty.

§. 11. Regularne wydatki, które urosną sprzedawcom tytoniu z używania automatów, będą przy urzędowem sporządzaniu wykazów obrotu wzięte w rachubę tak samo jak czynsz najmu za lokal sprzedaży, jako policzalne wydatki interesu.

§. 12. Sprzedawcy tytoniu, używający automatów tytoniowych, powinni się dokładnie obznajomić z postanowieniami regulaminu i do tychże ściśle się zastosowywać.

W tym celu ma przedsiębiorstwo automatów do każdego dostarczonego automatu dodawać po jednym egzemplarzu regulaminu, ułożonego w języku sprzedawcy zrozumiałym.

Sprawozdanie o stanie zasiewów na Węgrzech z dnia 10 czerwca opiewa, iż widoki urodzaju w porównaniu z ostatniem sprawozdaniem mało są zmienione. Pszenica obiecuje zbiór prawie taki sam, jak zeszłoczny, jeśli tylko nie objawi się śnieć; żyto poprawiło się; jęczmień zadawalniający; owies niezmieniony; buraki dobrze rosną i okazują zadawalniający rezultat.

OSTATNIA POCZTA

Otrzymujemy następujące pismo:

Sprawa wyborów z kuryi piątej okręgu Sanok-Brzozów-Krosno-Jasło-Lisko-Staremiasto-Dobromil dała powód do rozmaitych wycieczek przeciw postępowaniu centralnego komitetu przedwyborczego.

Zarzucano mianowicie, że komitet zaniedbał zorganizować lokalne komitety i wezwać je do działania, tudzież, że w ogóle cała akcya ze strony komitetu centralnego jest spóźnioną, a skutkiem tego bezowocną.

Dla wyjaśnienia prawdziwego stanu rzeczy przedewszystkiem przypominamy, że według obowiązującego regulaminu wyborczego, przez sejmowe Koło polskie uchwalonego, tudzież według instrukcyi, na podstawie tego regulaminu przez komitet centralny uchwalonej i wszystkim komitetom lokalnym rozesłanej, utworzone przy wyborach do Sejmu komitety funkcyonują przez lat sześć także przy wyborach do Rady państwa.

Nie miał zatem komitet centralny prawa organizować na nowo komitetów lokalnych, lecz mógł tylko wziąć inicyatywę w akcyi wyborczej, co też uczynił zrazu poufnie, a następnie z początkiem kwietnia r. b. zapraszając mężów zaufania, ze wszystkich powyżej wymienionych powiatów na konferencyę do Lwowa.

Ze sprawozdań zaproszonych na konferencyę mężów zaufania, a zarazem członków tych lokalnych komitetów przedwyborczych, które przeprowadziły wybór ś. p. Wysockiego, — okazało się, że sytuacya w okręgu wyborczym znacznej uległa zmianie.

Na tejże konferencyi uznano także zgodnie, że możliwem jest postawienie ze strony centralnego komitetu tylko takiego kandydata, stojącego na gruncie solidarności Koła

polskiego, któryby był znany i popularny w tym okręgu wyborczym.

Komitet centralny przeto upraszał przybyłych na ową konferencyę reprezentantów lokalnych komitetów wyborczych, aby starali się zachęcić do kandydowania osobistość odpowiednią, tudzież, aby komitety lokalne, porozumiawszy się między sobą, stosowny wniosek centralnemu Komitetowi przedstawiły, a nadto sam odniósł się do kilku osób z inicyatywą, aby o mandat z V. kuryi sanockiej się ubiegały.

Po tej konferencyi z początkiem kwietnia r. b., i wdrożonej przez siebie akcyi, komitet centralny nie przestał nalegać na miejscowe komitety, aby przystąpiły do postawienia kandydata. Lecz starania te były daremne, a tymczasem agitacya wyborcza przybrała rozmiary formalnego roznamiętnienia. Chcąc jednak wyczerpać wszelkie środki, zwołał jeszcze centralny komitet ponowną konferencyę reprezentantów komitetów lokalnych do Lwowa na dzień 1 czerwca r. b.

I na tej konferencyi żaden z reprezentantów komitetów lokalnych nie postawił żadnej kandydatury, w obec czego centralny komitet postanowił jeszcze raz zwołać do Sanoka, a to na dzień 6 czerwca r. b., liczniejsze grono reprezentantów komitetów powiatowych i odniósł się do marszałka powiatu sanockiego p. Truskolaskiego o objęcie przewodnictwa na tem zebraniu — i nadesłanie relacyi o wyniku narad, któremu to wezwaniu p. Truskolaski z całą gotowością zadość uczynił.

Komitet centralny przeto nie zaniedbał wcale wziąć inicyatywy w stosownym czasie i ustawicznie nalegał na obywatelstwo w okręgu wyborczym, aby postawiono odpowiednią kandydaturę.

Że to jednak nie nastąpiło, — nie jest ani winą centralnego komitetu, ani też komitetów miejscowych, lecz jest wynikiem stosunków, jakie wytworzyły się w rzeczonym okręgu wyborczym przez długotrwałą agitacyę, która doprowadziła do tego, że wszelkie żywioły poważne, spokojne, stojące na gruncie tradycyi narodowej i zgody społecznej, wolały usunąć się od akcyi, aniżeli udziałem w walce pomiędzy ludowemi stronnictwami zaostrzać jeszcze bardziej stosunki w tych powiatach istniejące.

Jakkolwiek nie można wątpić, że stosunki te z czasem się ułożą, — to jednak w tej chwili stawianie kandydatury, zatwierdzonej przez komitet centralny, przyczyniłoby się tylko do jeszcze większego roznamiętnienia, panującego w owych powiatach.

Dla tego postanowił centralny komitet w rzeczonym okręgu żadnej kandydatury nie stawiać.

We Lwowie 14 czerwca 1898.

Stanisław Stadnicki,
wiceprezes komitetu centralnego.

Albin Rayski,
sekretarz.

Najj. Pan udzielał dnia 13 b. m. ogólnych posłuchań i raczył przyjąć między innymi tajnych radców: ks. Adama Sapiehę, ks. biskupa Ostoję Soleckiego, generalnego prokuratora L. Cramera, generała broni Fröhlicha, dalej szefa sekcyi Gnadta, prezydenta sądu obwodowego radcę Dworu Łukaszewskiego, radcę Dworu Jana Strumieńskiego i burmistrza m. Wiednia dr. Luegera.

Przed audyencyami odebrał Najj. Pan przysięgę od nowomianowanych tajnymi radcami ks. biskupa Soleckiego i dep. do Sejmu węgierskiego Karatsonyiego.

Najd. Arcyksiążę Karol Stefan powrócił z Berlina do Żywca.

Najd. Arcyksiążę Józef uda się dnia 19 b. m. na inspekcyę wojsk honwedów do Zemunia. Słychać, że Jego Ces. Wysokość na zaproszenie króla Aleksandra wstąpi do Belgradu, gdzie na Jego cześć odbędzie się wielki bankiet wojskowy.

Dzienniki berlińskie dowiadują się, że nowy parlament niemiecki, który, jak wiadomo, zostanie jutro d. 16 b. m. wybranym, będzie zwołany we wrześniu na krótką sesyę. Po załatwieniu niemiecko-angielskiego traktatu handlowego, parlament ma być odroczony prawdopodobnie aż do stycznia.

Kanclerz ks. Hohenlohe powrócił wczoraj z Paryża do Berlina.

Pruski minister handlu udzielił pozwolenie na utworzenie izb rzemieślniczych dla W. Ks. Poznańskiego w Poznaniu i Bydgoszczy.

W lipcu przybyć ma do Warszawy specyalna komisya ministerstwa skarbu, celem zbadania na miejscu warunków zniesionego prawa propinacyi we wsiach, tudzież oznaczenia normy, według której ma być wypłacane wynagrodzenie za utracone prawo propinacyi na gruntach dominialnych.

Na otwarcie nowych szkół w Warszawie ministerstwo oświaty wyasygnowało 50200 rubli.

Z Ueskübu donoszą znowu o krwawych starciach na serbsko-tureckiej granicy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 15 czerwca. (*Dep. pryw. telefonem*). Najd. Arcyksiążę Otto przybędzie jutro zrana o godzinie 6, minut 6 do Krakowa. Przybycie Najd. Arcyksięcia będzie miało ściśle prywatny charakter. Z tego też powodu na wyraźne życzenie Najdostojniejszego Arcyksięcia nie odbędzie się ani urzędowe przywitanie, ani urzędowe pożegnanie. Nie będzie też żadnych posłuchań. (Na powitanie Jego ces. i król. Wysokości miał przybyć do Krakowa JE. Pan Namiestnik hr. Piniński. Ze względu jednak, iż w tym właśnie czasie przypadło otwarcie nowoutworzonego starostwa w Peczeniżynie, gdzie też obecność Pana Namiestnika była zapowiedziana, Najd. Arcyksiążę raczył łaskawie oświadczyć, iż życzeniem Jego jest, aby Pan Namiestnik nie zmieniał programu swej podróży i był na otwarciu starostwa w Peczeniżynie. *P R.*)

Kraków, 15 czerwca. (*Dep. pryw. telefonem*). Komitet wykonawczy uroczystości Mickiewiczowskiej odbył wczoraj posiedzenie i uchwalił przedstawić pełnemu komitetowi wniosek, aby uroczystość ograniczyć do jednego dnia, i ażeby zamiast ośmiu przemawiało tylko trzech mowców, a mianowicie: JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, jako przewodniczący komitetu budowy pomnika, prezydent miasta odsłaniający pomnik, p. Friedlein imieniem miasta, wreszcie jako przedstawiciel literatury, Stanisław hr. Tarnowski, prezes Akademii umiejętności.

Kraków, 15 czerwca. (*Dep. pryw. telefonem*). Dziś rano rozpoczął się tu proces przeciw Lekarzowi dr. Lehmanowi i pisarzowi adwokackiemu Maliszowi, (obaj z Nowego Sącza), oraz Sułczewskiemu redaktorowi i wydawcy pisma *Naprzód*, o obrazę honoru popełnioną na osobach niektórych księży zakonu OO. Jezuitów, tudzież na Stowarzyszeniu robotników katolickich „Przyjaźń" w Nowym Sączu.

Dr. Lehman oskarżony jest, że pisał oszczerttwa przeciw OO. Jezuitom, iż dopuścili się niemoralnego czynu po przedstawieniu jasełek w „Przyjaźni" na służącej, nazwiskiem Izworska. Malisz przesłał to pismo oszczercze do redakcyi *Naprzodu*.

Rozprawa odroczoną została o godz. 1 popołudniu z powodu senzacyjnego wypadku, a mianowicie aresztowania pierwszego świadka, niejakiej Schäffnerowej, króra zupełnie inne zeznania złożyła podczas śledztwa w Nowym Sączu, a inne przy rozprawie.

Wiedeń, 15 czerwca. (*Telefonem*). W Kole polskiem na posiedzeniu wczorajszem toczyła się dłuższa rozprawa z powodu zaburzeń antyżydowskich w Galicyi. Uchwalono następującą rezolucyę:

„Koło polskie z największem oburzeniem potępia przewrotne ekscesy, które są dla kraju bardzo szkodliwe. Koło polskie uznaje energiczną działalność Namiestnika hr. Pinińskiego i poleca Prezydyum, aby przedsięwzięło stosowne kroki u P. Prezydenta Ministrów, jako kierownika spraw wewnętrznych, oraz u P. Ministra sprawiedliwości, celem energicznego poparcia akcyi Namiestnika galicyjskiego, aby mógł skuteczniej wszelkiemi siłami niepokoje uśmierzyć".

Wiedeń, 15 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości przeniósł adjunktów sądowych: Maryana Kowińskiego z Przemyślan do Starego miasta, Eugeniusza Kurmanowicza z Niemirowa do Zborowa i zamianował adjunktami sądowymi: adwokata we Lwowie dr. Franciszka Soronia dla Niemirowa i kandydata notaryalnego Bernadzikowskiego dla lwowskiego wyższego sądu krajowego bez oznaczonego miejsca służby.

Wiedeń, 15 czerwca. *Fremdenblatt* pisze: W skutek zarządzonego odroczenia parlamentu, straconą została sposobność do odpowiedzi ze strony do tego powołanej na różne, pozbawione wszelkiej podstawy zarzuty co do zachowania się niektórych oddziałów wojska i urzędników, z powodu ekscesów w ubiegłej późnej jesieni w Gracu. Zresztą za najpoważniejszą odpowiedź na te zarzuty powinno służyć powołanie się na ogłoszony w swoim czasie rozkaz Najwyższy, w którym stwierdzono — bez żadnego wyjątku — poprawne zachowanie się w tej sprawie wszystkich biorących w niej udział ze strony wojskowej i nadto wydano armii najcenniejsze świadectwo, że w zupełności spełnia swój obowiązek, za co też zawsze może być pewną uznania.

Wiedeń, 15 czerwca. (*Telefonem*). Omawiając ostatnie zaburzenia antisemickie w Galicyi *Fremdenblatt* powiada, że ruch antiżydowski przyszedł z Wiednia, gdzie był tylko politycznym środkiem walki przeciw liberalizmowi. Stąd rozszerzył się także w niektórych krajach koronnych. W Galicyi zaburzenia te są wynikiem agitacyi zarówno antisemickiej, jak socyalistycznej. Podczas, gdy w Wiedniu antisemityzm ma jeno teoretyczne znaczenie, w Galicyi ludność ciemna, na teoryi się nie zna i bierze się zaraz do czynu. Na razie ruch ograniczył się tylko na prześladowaniu żydów, zachodzi jednak obawa, że ruch ten może wkrótce przybrać zupełnie odmienny charakter. Dowiadujemy się, że Rząd przedsięwziął jak najenergiczniejsze środki, aby dalszemu szerzeniu się zaburzeń i niepokojów zapobiedz. Należy się spodziewać, że agitatorzy niebawem uczują na sobie silną rękę centralnej władzy.

Wiedeń, 15 czerwca. (*Telef.*) *Frankf. Ztg.* donosi z Aten, że austro-węgierski *attaché* wojskowy w Konstantynopolu pułkownik baron Giesl przybył tam celem przeprowadzenia rokowań w sprawie ułożenia instrukcyi dla armii greckiej, na wzór austryackiej. W tem celu ma również przybyć do Aten paru innych oficerów armii austro-węgierskiej, ze względu zaś na smutny stan skarbu greckiego, rząd austro-węgierski postanowił dokonać tej akcyi na koszt własny.

Wiadomość ta jest podobno zmyślona.

Wiedeń, 15 czerwca. (*Depesza pryw. telefonem*). Parlamentarna komisya prawicy odbyła dziś przedpołudniem naradę nad sytuacyą polityczną. Obecni byli prawie wszyscy członkowie komisyi, z wyjątkiem kilku Młodoczechów, którzy udali się do Pragi na otwarcie wystawy inżynierów i techników.

Konstytucyjna wielka własność wyda prawdopodobnie dziś jeszcze manifest do wyborców, razem ze stronnictwem konstytucyjnej wielkiej własności w Izbie panów.

Grac, 15 czerwca. (*Dep. pryw. telefonem*). Jak donosi *Morgen Post*, hr. Gleispach objął urzędowanie jako prezydent wyższego sądu krajowego.

Praga, 15 czerwca. (*Telefonem*). Dziś otwartą tu została wystawa inżynierów i architektów. Na uroczystości otwarcia obecni byli Marszałek ks. Lobkowitz, Namiestnik Coudenhove i burmistrz Pragi Podlipny.

Budapeszt, 15 czerwca. Zmarł tutaj prezydent Izby magnatów Toth, w 66 roku życia.

Budapeszt, 15 czerwca. (*Telefonem.*) Na początku dzisiejszego posiedzenia Izby dep. prezydent poświęcił gorące wspomnienia zmarłemu prezydentowi Izby magnatów Tothowi. Następnie rozpoczęła się ogólna rozprawa nad przedłożeniami rządowemi o podatkach konsumcyjnych.

Budapeszt, 15 czerwca. (*Dep. pryw. telefonem*). Jak słychać, węgierska deputacya kwotowa udaje się dnia 24 b. m. do Wiednia, w celu dalszych rokowań z austryacką deputacyą kwotową.

Trydent, 15 czerwca. Wszyscy robotnicy murarscy rozpoczęli wczoraj bezrobocie, a to z powodu, że przedsiębiorcy odmówili ich żądaniu co do skrócenia czasu pracy i podwyższenia zarobku. Dotychczas porządek niezakłócony.

Kijów, 15 czerwca. Na linii kolei południowo-zachodniej w pobliżu Kijowa wykolejił się pociąg osobowy. Lokomotywa, tender i dwa wagony osobowe stoczyły się z nasypu w bagnisko. Siedmnaście osób jest częścią ciężko, częścią lekko rannych.

Paryż, 15 czerwca. (*Telefonem*). Prasa omawia żywo sytuacyę, wywołaną wczorajszą debatą w Izbie deputowanych. Położenie jest niezwykle skomplikowane. Ustąpienie gabinetu bardzo prawdopodobne.

Paryż, 15 czerwca. W Izbie deputowanych toczyła się wczoraj dalej rozprawa nad interpelacyą Milleranda z powodu polityki gabinetu.

Méline odpowiadając na przedwczorajsze przemówienie Bourgeois bronił się, przeciwko zarzutowi, jakoby miał prowadzić politykę antidemokratyczną. Rząd — mówił — zawsze jest skłonny do porozumienia się, jednakowoż rząd socyalistyczny byłby ruiną dla rzeczypospolitej i Francyi. Program gabinetu był zawsze demokratyczny. Rząd pragnie zjednoczenia republikanów, nie może przecież przyjąć programu Bourgeois, który doprowadziłby musiał do tego samego rezultatu, co program socyalistów.

Mowę p. Mélinea przyjęto oklaskami.

Po bardzo ożywionej rozprawie Izba przyjęła 284 głosami przeciwko 272, wniesiony przez Ribota porządek dzienny, aprobujący wyjaśnienia rządu i zalecający politykę reform demokratycznych, opartą na unii republikanów. Przyjęto także poprawkę Ricarda, przeciwko której Méline pierwotnie występował; gdy jednak przeszła w głosowaniu pierwszem, przed głosowaniem ogólnem nad wnioskiem i poprawką oświadczył, że się na nią zgadza.

Pomimo rezultatu wczorajszych obrad w Izbie deputowanych, twierdzą, że gabinet Mélinea dzisiaj poda się do dymisyi. Prawdopodobnie utworzenie nowego gabinetu powierzone będzie Ribotowi.

Paryż, 15 czerwca. W kołach parlamentarnych utrzymują, że obecny gabinet nie będzie mógł dalej urzędować i że już dzisiaj poda się do dymisyi. Co do osobistości, której będzie poruczonem złożenie nowego gabinetu, zdania są podzielone.

Konstantynopol, 15 czerwca. (*Telefonem*). Rossyjski ambasador wręczył Porcie notę, w której prosi, aby 30.000 Armeńczykom, którzy z powodu zeszłorocznych gwałtów schronili się do Rossyi, udzielono amnestyi i pozwolono wrócić do kraju.

Konstantynopol, 15 czerwca. (*Telefonem*). Według wiadomości, jakie tutaj nadeszły, przyszło na granicy między Czarnogórcami i Albańczykami do potyczki, która trwała kilka godzin. Ludność chrześciańska uciekła do Czarnogóry. Poseł czarnogórski poczynił u W. Porty z tego powodu przedstawienia, żądając stosownych zarządzeń, aby się podobne zajścia nie powtarzały.

Konstantynopol, 15 czerwca. (*Telefonem*). Spodziewają się tu, że patryarcha armeński, który podał się był do dymisyi cofnie dymisyę i sprawa ugodowo zostanie załatwioną.

Walencya, 15 czerwca. W pobliżu stacyi Minaga zetknął się pociąg osobowy z towarowym. Wielu podróżnych odniosło rany i kontuzye. Lokomotywa i kilka wagonów zdruzgotane.

Wojna.

Hawanna, 15 czerwca. Wojsko hiszpańskie stoczyło znowu drobne utarczki z powstańcami, którzy stracili 42 w zabitych i wielu rannych. Generał Pando poczynił na kilku punktach Kuby zarządzenia celem przeszkodzenia wylądowaniu wojsk amerykańskich.

Madryt, 15 czerwca. Rząd nieotrzymał dotąd potwierdzenia wiadomości o ponownym ataku na San Jago. Z kół rządowych zapewniają, że doniesienia dzienników londyńskich o walce pod Guantanamo są nieprawdziwe. Dotychczas nie wylądował na Kubie ani jeden żołnierz amerykański. Rzekoma walka pod Guantanamo było drobnem starciem z powstańcami.

Madryt, 15 czerwca. Dotychczas nieotrzymano tutaj żadnej wiadomości o wylądowaniu wojsk amerykańskich pod San Jago lub o ponownem z ich strony zaczepnem działaniu. Liczba okrętów pod San Jago zmniejszyła się, albowiem niektóre z powodu uszkodzenia musiały być wycofane.

Waszyngton, 15 czerwca. Admirał Sampson donosi w depeszy do departamentu marynarki, że porucznik Blue, który przedsięwziął onegdaj wycieczkę wywiadowczą w kierunku portu San Jago de Kuba, przekonał się, że cała flota hiszpańska znajduje się w porcie pod Guantanamo. Depesza donosi dalej, że Hiszpanie w sposób barbarzyński pokaleczyli padłych w boju żołnierzy amerykańskich.

Nowy Jork, 15 czerwca. Depesza z obozu amerykańskiego w Guantanamo zapewnia, że w dotychczasowych walkach powodzenie było po stronie wojsk Stanów Zjednoczonych. Położenie jednak jest poważne, ponieważ wojska w skutek ciągłych utarczek są bardzo zmęczone. Współdziałanie powstańców w niedzielnej walce wynikło raczej na szkodę niż pożytek wojska amerykańskiego, albowiem powstańcy przez pomyłkę razili je swoimi strzałami.

Nowy Jork, 15 czerwca. (*Telefonem*). Jak donosi telegram dziennika *Evening World* z Haiti, przybył tam krzyżowiec, który wczoraj wieczorem opuścił Guantanamo i przywiózł wiadomość, że na Guantanamo panuje zupełny spokój.

Nowy Jork, 15 czerwca. (*Telef.*) Wczoraj wyruszyło 35 okrętów transportowych i 14 okrętów wojennych z Tampa do Kuby.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 15go czerwca 1898, godzina 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 159·40, Węgierskie akcye kredytowe 399 —, Akcye anglo-austryackie 157·50, Akcye banku Union 295·50, Kredytowe ziemskie 469·—, Kredyty 358·—, Akcye kolei południowej 78 50, Losy tureckie 60·40, Akcye kolei państwowej 361·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 294·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98·25, Akcye tytoniowe 135·—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·80, Akcye kolei Ebental 262 75, Akcye banku dla krajów koronnych 226·50, 4-procentowa węgierska renta złota 121·15, Akcye banku związkowego 268·—, Rubel papierowy 1·27·50. Węgierska renta papierowa 99·—, Rimurania 252·—. Usposobienie słabe.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 15 czerwca 1898.

HOTEL GEORGE.

PP. Hr. Korytowski z Płotyczy, Hr. Dzieduszycki z Brozowa, A. Przedrzymirski z Krakowa, F. Fellner z Wiednia, Br. Brückmann z Monasterzysk, J. dr. Wojtkowski z Grzymałowa, K. Wiszniewski z Dobrzanowa.

HOTEL IMPERIAL.

PP. Ks. Lobkowitz z Stanisławowa, J. S. Kowalski z Birczy. Ż. Wolfarth z Demian, F. Gamski z Jezierzan, W. Traczewski z Hinowic, W. Postruski z Seredna, W. Bielszowski z Berlina.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. I. Myskowski z Stubna, dr. T. Druzbacki z Pratkowic, dr. N. Koniuszecki z Dobromila, Z. Madeyski z Jabłonicy, I. Niewiaaomski z Lwowa, T. Smolnicki z Gusztyna, K. Jaworski z Ostrowczyk.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu, Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1898.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są według zegara środkowo-europejskiego)

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	3·04	Z Podwołoczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec Podzamcze
	3·30	Z Podwołoczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec główny
5·10		Z Krakowa, (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Chabówki i Orłowa przez Tarnów, Rzeszów i Przemyśl, Sambora przez Przemyśl
	6·45	Z Ickan (Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolungu, Radowiec, Serethu, Berhomethu, Nowosielicy, Husiatyna, Kałusza
	7·30	Z Zimnej wody od 8 maja do 11 września włącznie
	7·40	Z Janowa
	7·50	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
	7·55	Ze Sokala i Rawy ruskiej
	8.05	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja
	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
	9·05	Z Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wieliczki i Orłowa przez Tarnów od 15/5 do 15/9 włącznie) z Mezö-Laborcz (Pesztu) Chyrowa przez Przemyśl
	10·35	Z Ickan, Suczawy
	10·45	Z Jarosławia, Lubaczowa
	1·01	Z Janowa
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki i Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl
	1·40	Ze Skolego i Stryja (z Hrebenowa tylko od 10/7 do 31/8 włącznie), Kałusza, Chyrowa
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Radowiec, Serethu, Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów, na dworzec Podzamcze
2·30		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów na dworzec główny
	5·00	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy), Grzymałowa Kozowy, Brodów, na dworzec Podzamcze
	5·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Kozowy, Brodów, na dworzec główny
	5·40	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu, Serethu, Kozowy, Podwysokiego
	5·55	Ze Sokala, Bełzca i Lubaczowa
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
	7·57	Z Janowa od 1/5 do 31/5 wł. i od 10/9 do 30/9 wł. codziennie od 1/6 do 15/9 wł. tylko w święta i niedziele
	8·12	Z Brzuchowic tylko od 8/5 do 30/6 wł. i od 10/8 do 11/9 wł.
	8·31	Z Brzuchowic tylko od 1/7 do 15/9 wł.
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), z Lubaczowa przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Sanoka, M. Laborcza (Pesztu) przez Przemyśl; z Orłowa przez Tarnów od 1/7 do 30/9; z Jasła przez Rzeszów
	8·53	Z Janowa od 1/6 do 15/9 włącznie tylko w dnie powszednie
	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocława Warszawy) Wieliczki, Lubaczowa przez Jarosław; z Jasła Rymanowa Krosna, Iwonicza, Mezö-Laborcz (Pesztu) przez Przemyśl
9·39		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec Podzamcze
9·45		Z Ickan (Bukaresztu Jass, Gałacu), Suczawy, Kimpolungu, Radowiec, Czudyna, Körösmezö, Husiatyna, Podwysokiego i Kozowy
9·55		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec główny
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia
	12·15	Ze Skolego, Kałusza, Borysławia

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl; Jasła przez Rzeszów, Wieliczki
	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu) Borysławia
6·00		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca głównego
6.05		Do Ickan (Gałacu, Jass, Bukaresztu), Podwysokiego, Kozowy, Körösmezö, Husiatyna, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy
6·15		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca Podzamcze
8·35		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
	8·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów
	9·15	Do Skolego, Hrebenowa od 10/7 do 31/8 wł. Kałusza, Borysławia, Chyrowa
	9.25	Do Janowa
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca głównego
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca Podzamcze
	9·55	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa
	10·55	Do Ickan, Sopowa, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
	12·50	Do Janowa od 1/7 do 15/9 wł. tylko w niedziele i święta
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego
2·08		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów z dworca Podzam.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od 8/5 do 11/9 wł. w niedziele i święta
2·40		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körösmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu)
2·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·00	Do Stryja — Skolego tylko od 1/5 do 30/9 wł.; do Borysławia, Chyrowa
	3·11	Do Janowa
	3·16	Do Zimnej wody tylko od 8/5 do 11/9 wł.
	3·26	Do Brzuchowic tylko od 8/5 do 11/9 włącznie
	4·55	Do Jarosławia, Sambora przez Przemyśl
	6·20	Do Janowa od 1/6 do 15/9 włącznie tylko w dnie powszednie
	6·30	Do Ickan, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy) Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od 15/6 do 15/9 wł.
	6·55	Do Tarnopola z dworca głównego
	7·00	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa, Kałusza
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej
	7·15	Do Tarnopola z dworca Podzamcze
	8·40	Do Janowa od 1/5 do 31/5 i 10/9 do 30/9 wł. codziennie; od 1/6 do 15/9 wł. w niedziele i święta
	10·05	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec, Nowosielicy, Berhometu, Serethu, Radowiec, Suczawy
10·40		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, z dworca głównego
	11·27	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 15 czerwca 1898.

	płacą walutą austr. zł. ct.	żądają walutą austr. zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	211.—	214 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	291 —	295 —
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	390 —	400 —
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	200 —	210 —
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200 —	210 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	257 —	261 —
II. Listy zastawne za 100 zł.		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110 50	111. 20
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100 40	101 10
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96 50	97 20
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	101 —	101 70
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98 —	98 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97 60	98 30
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los w 41½ lat	97 80	98 50
4% los w 56 lat	96 50	97 20
III. Obligi za 100 zł.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98 40	99 10
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102 —	— —
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102 50	— —
„ „ „ 4½% (3. em.)	100 50	101 20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97 50	— —
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103 —	— —
„ „ 4% wa. z roku 1891	— —	— —
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	98 —	98 70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	96 30	97 —
IV. Losy.		
Miasta Krakowa	26 50	28 50
„ Stanisławowa	49 —	— —
V. Monety.		
Dukat cesarski	5 61	5 71
Napoleond'or	9 49	9 59
Pół Imperiał	9 48	9 58
Rubel rosyjski srerny	1 20	1 25
„ „ papierowy	126 80	127 80
100 marek niemieckich	58 70	59 10

(bez kuponu)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13 czerwca 1898.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	101.80	102.—
luty-sierpień	101.70	101.90
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	101.70	101.90
kwiecień-październik	101.65	101 85
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	163.50	164.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	141.50	142.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	160.75	161.75
„ „ 1864 po 100 zł.	193.—	193.50
„ „ 1864 po 50 zł.	193.—	193 50
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	149.25	150.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	121.20	121.40
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101.45	101.65
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.—	100.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	119.50	120.50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128.50	129.50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.20	100.20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	212.—	212.80
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.50	114.50
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.50	100 50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	99.75	100.75
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.25	99.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.35	100.35
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.50	100.50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	120.25	120.70
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	121.15	121 35
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.30	101.30
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	139.50	140.—
„ poż. premiowa za 100 zł.	157.25	158.25
„ „ „ za 50 zł.	157.25	158.25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slavonii za 100 zł. 4 pr.	97.75	98.75
Węgier za 100 zł. 4 pr.	96.65	97 65
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	128.75	129.75
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	110.	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.65	98.65
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	102.75	103.50
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	97.80	98.70
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.20	99.20
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	96 —	96.30
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	35 50	36.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	60.75	61.25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.60	99.60
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	120.—	121.—
„ „ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.75	118.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	104.75	105.75
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.50	110.80
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.50	101.10
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.65
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.30	97.60
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98.—	98.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	97.75	98 35
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	96.60	96.80
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.80	101.20
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.50	102.90
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.50	—.—
Banku kraj. los. 57½ l. za 200 kor. 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.20	101.20
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.25	109.25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	117.—	118.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.15	102.15
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.50	102.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.15	102.15
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.15	102.15
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.15	94.15
Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.75	99.75
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.25	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108 30	109.10
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.50	109.—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.50	99.50
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.70	7.10
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	200.50	201.50
Clary 40 zł. mk.	65.—	65 50
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	170.—	176.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	29.75	30.75
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.—	27.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22.—	23 –
Palffy 40 zł. mk.	66.—	67.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20.25	20.75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.50	11.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	27.—	29.—
Salma 40 zł. mk.	85.—	85.75
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28.25	29.25
St. Genois 40 zł. mk.	79.50	80.50
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	50.—	54.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	161.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	73.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	64.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	157.25	158.25
Peszt. banku handl. 500 zł.	1430.—	1434.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	358.85	359.35
Węg. banku kredyt. 200 zł.	399.75	400.75
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	750.—	751.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	396.50	398.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	227.—	227.50
„ Austro-węg. 600 zł.	912.—	914 —
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	295.75	296.75
Czesk. banku związk. 100 zł.	132.75	133.—
Zivnostenska banka 100	129.50	129 75
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	—.—	—.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3515.—	3525.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	294.—	295.50
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	211.50	212.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	484.—	487. —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	310.—	311.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	161.50	163.—
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	736.—	740.—
Schodnicy 500 kor.	620.—	640.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	175.—	177.—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.85	58.95
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.—	120 35
Paryż za 100 fran.	47.52	47.57
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.37	44.47
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47 40	47.47
O. Waluty.		
Dukat cesarski	5.66	5.68
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.52	9.54
20-markówka	11.75	11.79
Rossyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.82	58.90
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.40	44.50
Ruble	1.27	1.27

DZIENNIK URZĘDOWY.

L. 3164.

Arendierungs-Kundmachung. Obwieszczenie dzierżawy.

Die Arendierungs-Verhandlung wird — Rozprawa w sprawie dzierżawy odbędzie się							für nachstehende Militär-Verpflegs-Erfordernisse / na następne wojskowe potrzeby zaopatrzenia — monatlich—miesięcznie — hartes Brennholz / twardego drzewa na opał		Vadium für den Artikel / Poręcznie za artykuł
am / dnia	in der Station und im Amte / w stacyi i urzędzie		für die Arendierungs-Station / dla stacyi dzierżawnej	mit den dermaligen Concurrenz-Orten / i obecnemi miejscami konkurencyjnemi	auf die Zeit / na czas — vom / od	bis / do	im Sommer / w lecie — Kubikmeter á 423 kg. / metr. kubicznych po 423 kg.	im Winter / w zimie — Kubikmeter á 423 kg. / metr. kubicznych po 423 kg.	hartes Brennholz / twarde drzewo na opał — Gulden / Zł. reńsk.
1. Juli 1898	10 Uhr vormittags	Im Amtslocale des k. und k. Militär-Verpflegs-Magazin in Przemyśl	Sanok		1. September 1898.	31. August 1899.	19	125	100
1. Juli 1898		Jaroslau	Nisko				10	50	40
			Przeworsk				6	24	20
			Radymno				18	109	100
			Żołynia				4	17	20
			Żuków				13	50	40
			Lubaczów				10	56	50
4. Juli 1898		Gródek	Jaworów	Szkło			10	18	20
			Sądowa-wisznia				5	18	15
			Hruszów				10	38	40
			Krakowiec	Gnojnica			4	23	25
8. Juli 1898		Rzeszów	Głogów				4	18	20
			Kolbuszowa				4	18	20
			Trzęsówka				4	18	20
			Sędziszów				4	18	20
5. Juli 1898		Stryj	Drohobycz				3	8	10
			Mikołajów				3	9	25

Anmerkung / Uwaga

Ausser dem nebenausgewiesenen Erfordernisse ist der Arendator um die vereinbarten Preise abzugeben verpflichtet u. zw.

1. Einen etwa eintretenden Mehrbedarf bis zu 25% des für garnisonierenden Truppen, Heeres-Anstalten, Isolierte und Landwehrkörper bezifferten Erfordernisses.
2. Das Erfordernis für die zur Waffenübung einrückenden Urlauber, Reserve, Ersatz-Reserve und Landwehrmänner.
3. Den durch eventuelle Dislocationsänderungen in den Stationen Rzeszów und Dębica etwa eintretenden Mehrbedarf.
4. Die im Laufe der Arendierungsperiode in jeder Höhe eventuell bewilligt werdenden Zuschüsse jeder Art.
5. Den Mehrbedarf anlässlich der Concentrierungen.

Oprócz obok wykazanych potrzeb obowiązany jest dzierżawca oddać po umówionych cenach, a mianowicie:

1. Większą ilcść mogącą w danym razie wypaść aż do 25% potrzeby obliczonej dla garnizonującego wojska, zakładów wojskowych, izolowanych osób i obrony krajowej.
2. Potrzeby dla urlopników, rezerwistów i obrony krajowej, przychodzących do ćwiczeń wojskowych.
3. Większą potrzebę w razie zmiany garnizonów w Rzeszowie i Dębicy.
4. Ewentualnie w każdej wysokości dozwolone dodatki w przeciągu peryodu dzierżawy każdego rodzaju.
5. Większą potrzebę wskutek wojskowych ćwiczeń.

Besondere Bestimmungen.

1. Zur Verhandlung werden nur schriftliche Anbote (Offerte) angenommen. Jeder der Verhandlungs-Commission nicht hinlänglich bekannte Unternehmer hat über seine Fähigkeit und das Ausreichen seines Vermögens zur Übernahme des von ihm angestrebten Arendierungs-Geschäftesein nicht über zwei Monate altes Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnis beizubringen.

Zur Ausstellung solcher Zeugnisse sind rücksichtlich aller im Handelsregister protokollierten Firmen die Handels- und Gewerbekammern, in deren Bezirke die Firmen ihre Niederlassung haben, berufen. — Für Geschäfts-Leute, die keine protocollierte Firma führen fertigen die nach dem Wohnorte zuständ gen politischen Behörden erster Instanz die Zeugnisse aus.

Behufs Erlangung des Soliditäts- u. Leistungs Fähigkeits Zeugnisses haben die Parteien bei ihrer Handels- u. Gewerbekammer, beziehungsweise bei der zuständigen politischen Behörde unter Anschluss einer 1 Krone Stempelmarke ein Gesuch einzubringen, in welchem der Zweck, fürwelchen das Zeugnis benöthigt wird, durch genaue und detaillirte Anführung des angestrebten Arendierungs-Geschäftes anzugeben ist.

Im Gesuche ist auch der Tag der Verhandlung anzugeben, und es ist weiters die Bitte zu stellen, dass das erbetene Zeugnis an jene Behörde, bez. Anstalt eingesendet werde in deren Amtslocale laut obiger Tabele die Verhandlung abgehalten wird.

Ueber solch' ein Gesuch wird dem Bittsteller von der Handels- und Gewerbekammer, beziehungsweise von der politischen Behörde ein Bescheid ausgestelt, der dahin lautet, dass das angesuchte Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnis auf ämtlichen Wege an die vom Gesuchsteller bezeichnete Behörde geleitet werden wird, und es ist vorläufig dieser Bescheid dem Offerte beizulegen. — Es ist Pflicht des Offerenten, die Absendung des Zeugnisses derart rechtzeitig einzuleiten, dass letzt res zuverlässig an dem der Verhandlung vorangehenden Tage bei der mit der Abführung der Verhandlung betrauten Behörde einlangen könne.

Die Folgen einer etwaigen Verspätung trägt in allen Fällen der Offerent

2. Die Offerte haben an dem zur Verhandlung angesetzten Tage längstens bis 10 Uhr vormittags bei der Verhandlungs-Commission einzulangen.

Nachträglich, oder in telegrafischer Form einlangende Offerte, ferner Offerte welche an ein kürzeres, als ein Impegno von 14 Tagen gebunden sind, werden zurückgewiesen.

3. Das erlegte Vadium ist im Offerte genau zu specificieren. Gemeinden, sind vom Erlage eines Vadiums und einer Caution befreit und werden ebenso, wie landwirtschaftliche Vereine und Producenten auf die vorstehend ausgeschriebene pachtweise Besorgung der Militär-Verpflegung besonders aufmerksam gemacht.

4. Die Holzgattung und Schreiterlänge ist im Offerte genau zu bezeichnen. Wenn Mischholz offerirt wird, so muss der Perzentsatz der beigemischten einzelnen Holzsorten bestimmt angegeben werden.

5. Das zur Gebühr als Kasern-, und Heiz-Service entfallende Brennmaterial wird in der Regel halbmotatlich d i. am 1. und am 15. jenes für sonstige Zwecke am 1 jedes Monats im Vorhinein gefasst.

Die Abgabe des Brennholzes hat in den Arendierungs-Stationen stattzufinden.

6. Das Brennholz ist in allen Stationen von den betreffenden Arendatoren den fassenden Partheien in ihre Ubicationen zuzuführen. — Dem Offerenten ist es freigestellt, den

Poszczególne określenia.

1. Do rozprawy przyjęte będą tylko pisemne oferty. Każdy przedsiębiorca, który komisyi rozpraw nie jest dostatecznie znanym, ma dołączyć świadectwo swej rzetelności i możności dostawy na dzierżawę, o którą się ubiega, datowane nie później nad dwa miesiące od daty niniejszego ogłoszenia.

Do wystawienia takich świadectw dotyczących wszelkich w rejestrze handlowym protokołowanych firm, są upoważnione Izby handlowo-przemysłowe, w których okręgu firmy mają swoją siedzibę. Osobom trudniącym się interesami handlowo-przemysłowemi, a niemającym protokołowanej firmy, wystawiają świadectwa te przynależne do miejsca zamieszkania władze polityczne pierwszej instancyi

W celu otrzymania świadectwa rzetelności i możności dostawy mają strony wnieść pisemne podanie do odnośnej Izby handlowo-przemysłowej, względnie do przynależnej władzy politycznej, z dołączeniem marki stemplowej na 50 ct w którem podaniu ma być dokładnie oznaczony cel wystawienia takowego i dla jakiej dzierżawy jest ono potrzebnem.

W podaniu ma być oznaczony także dzień rozprawy publicznej, z tem zastrzeżeniem, że świadectwo żądane ma być przesłane do urzędu, w którym według górnej tablicy rozprawa się odbędzie.

Na takie podanie wystawioną będzie proszącemu ze strony Izby handlowo-przemysłowej, względnie władzy politycznej, rezolucya opiewająca w ten sposób, że żądane świadectwo rzetelności i możności dostawy wysłane zostało w drodze urzędowej do władzy wymienionej przez wnoszącego podanie; tę rezolucyę zaś należy załączyć tymczasowo do ofety. Oferent winien dopilnować własnego odesłania świadectwa w ten sposób, ażeby takowe nadejść mogło z pewnością w dniu poprzedzającym rozprawę do tej władzy, która ją przeprowadza.

Następstwa wskutek możliwego spóźnienia ponosi w każdym razie oferent.

2. Oferty mają być oddane komisyi rozpraw w dniu przeznaczonym do rozprawy najpóźniej do godz 10 przed południem.

Później lub drogą telegraficzną nadeszłe oferty, następnie oferty które obowiązują na krótszy czas, jak na termin 14 dni, będą również usunięte.

3. Złożone poręczne ma być w ofercie dokładnie wyszczególnione. Gminy zwalnia się od złożenia poręcznego i kaucyi; również zwraca się ich szczególną uwagę, jak nie mniej towarzystw gospodarczych i producentów na powyższą rozpisaną dostawę dzierżawną zaopatrywania w żywność wojska.

4. Gatunek i długość sągów ma być w ofercie dokładnie oznaczona. Skoro drzewo mieszane będzie oferowanem, to musi procent mieszanych gatunków drzewa wyraźnie być podanym.

5. Drzewo opałowe przypadające jako należytość serwisu opałowego dla kasarń i do gotowania, będzie w zasadzie półmiesięcznie to jest: 1-go i 15-go, owo do innnych celów 1-go każdego miesiąca z góry pobierane.

Dostawa drzewa opałowego ma się odbyć w stacyi dzierżawnej.

6. Drzewo opałowe ma być we wszystkich stacyach dostawione przez dotyczących dzierżawców pobierającym oddziałom wojskowym do ich zamieszkania. — Zostawia się do

Fuhrlohn in den Preis des Artikels einzubeziehen oder per Cubikmeter separat zu bedingen. — Ist der Fuhrlohn nicht separat bedungen, so wird angenommen, dass derselbe in dem für Holz, eingestellten Preis mitinbegriffen ist und es wird hiernach auch das bezügliche Anbot beurtheilt werden

7. Die Offerenten verzichten bezüglich der Erklärung der Heeres-Verwaltung über die Annahme ihres Offertes auf die Einhaltung der im §. 862 des a. b. G. B., dann in den Artikeln 318 und 319 des österr. Handels-Gesetzes für die Erklärung der Annahme eines Versprechens oder Anbotes festgesetzten Fristen.

8. Die näheren Bedingnisse können jeden Tag während der gewöhnlichen Amtsstunden bei den Militär-Verpflegs-Magazinen in Przemyśl, beziehungsweise Jaroslau, Grodek, Rzeszow und Stryj eingesehen werden, woselbst die für die Verhandlung in je zwei gleichlautenden Parien eigens vorbereitete Bedingnis-Hefte vom 2 Juni 1898 erliegen.

Daselbst können auch die vorgeschriebenen Bedingnishefte gegen Erlag von vier (4) Kreuzern, für den einzelnen Druckbogen ferner vorgedruckte Blankets zu Offerten unentgeltlich bezogen werden, worauf die Unternehmer um so mehr aufmerksam gemacht werden als jedes Offert unbedingt nach dem untenbeigefügten Formulare verfasst sein muss.

Ueberdies können diesbezügliche Informationen auch bei der k. u. k. Intendanz des 10 Corps eingeholt werden.

9. Jeder Offerent muss im Offerte ausdrücklich erklären, dasser sich den Bestimmungen des für die Verhandlung vorbereiteten Bedingnis-Heftes vom 2 Juni 1898 vollständig unterwirft.

10. Die Bedingung von besondern Preisen für den Fall der Inanspruchnahme des Reserve-Vorrathes ist unzulässig.

Von der k. und k. Intendanz des 10 Corps.

Przemyśl, am 2 Juni 1898.

woli oferentowi doliczyć zapłatę przewozu do cen artykułu, albo też umówić się oddzielnie za przewiezienie od metra kubicznego. — Jeżeli zapłata przewiezienia nie jest oddzielnie umówioną, na tedy uważa się, że została ona włączoną do ceny drzewa i według tego ocenioną będzie także dotycząca oferta.

7. Oferenci muszą się zrzec zachowania ustanowionych terminów ze strony zarządu wojskowego co do przyjęcia ich ofert, jak to oznacza §. 862 kodeksu cywilnego i artykuły 318 i 319 kodeksu handlowego względem oświadczenia przyjęcia jakiego przyrzeczenia lub oferty.

8. Wszelkie bliższe warunki mogą być przejrzane w każdym dowolnym dniu podczas godzin urzędowych, w kancelaryi magazynu potrzeb wojskowych w Przemyślu, w Jarosławiu, w Gródku, w Rzeszowie i Stryju, gdzie się znajduje także w dwóch równobrzmiących egzemplarzach dla rozprawy wypracowany zeszyt warunkowy z dnia 2 czerwca 1898 roku.

Tamże mogą być także wydane przepisane zeszyty warunkowe za złożeniem czterech (4) centów od arkusza, następnie bezpłatnie blankiety drukowane na oferty, na co tembardziej zwraca się uwagę przedsiębiorców, że każda oferta musi być bezwarunkowo według poniżej umieszczonego formularza ułożoną.

Nadto mogą być dotyczące informacye także u c. i k. 10 korpusu, potem w urzędzie filialnym magazynu wojskowego w Samborze udzielone.

9. Każdy oferent ma w ofercie wyraźnie oświadczyć, że poddaje się w zupełności ustanowieniom przygotowanego na dotyczącą rozprawę zeszytu warunkowego z daty 2 czerwca 1898 r.

10. Oferowanie szczególnych cen w wypadku wymówienia rezerwowego zapasu nie jest dozwolone.

Przemyśl, dnia 2 czerwca 1898.

Z c. i k. Intendantury 10-go korpusu.

Offerts-Formulare.

50 kr. Stemp.	Eventuell Stampiglie des Offerenten.

O F F E R T.

Ich Gefertigter erkläre hiemit infolge Kundmachung Nr. 3164 vom 2 Juni 1898 für die Arendierungs-Station . . . . 1 Cubikmeter hartes Brennholz ungeschwemmt (423 kg.) zu . . fl. . . . . Kr. sage! . . Gulden . . . . Kreuzer auf die Zeit vom . . . . . bis . . . . den fassenden Parteien in ihre Ubicationen zuzuführen und für dieses Offert mit dem beiliegenden Vadium von . . . . . Gulden . . . . bestehend in . . . . . sowie mit meinem gesammten beweglichen und unbeweglichen Vermögen haften zu wollen.

Ferner verpflichte ich mich im Falle, als ich Ersteher bleiben sollte, längstens binnen 14 Tagen nach hiervon erhaltener ämtlicher Verständigung das Vadium auf die 10 perzentige Caution zu ergänzen, und räume, wenn ich dieses unterliesse, der Heeres-Verwaltung das Recht ein, diese Ergänzung selbst durch Rückbehalt des Arendierungs-Verdienstes durchzuführen.

Uebrigens unterziehe ich mich, ausser den in der Kundmachung verlautbarten, auch jenen Bedingunden, welche in den für die ausgeschriebene Verhandlung vorbereiteten Bedingnis-Hefte vom 2 Juni 1898 enthalten sind.

Laut anruhendem Bescheide der . . . . zu . . . . wird mein Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnis direct übermittelt werden.

. . . . . am . . . . ten . . . 1898

Unterschrift (Vor- und Zunahme) des Offerenten

wohnhaft in . . .

Das Offert ist zu siegeln und auf der Aussenseite des Couverts beizufügen:

Offert infolge Kundmachung Nr. 3164 vom 2 Juni 1898 zu der Verhandlung am 1898

L. 1253. (3734 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Magistrat miasta Sokala rozpisuje licytacyę za pomocą pisemnych ofert na dzierżawę prawa propinacyi miejskiej wraz z prawem używania budynku dla umieszczenia propinacyi, lodowni i piwnicy, tudzież prawa poboru dodatku gminnego od trunków gorących piwa i miodu na lat trzy od 1 stycznia 1899 do ostat. grudnia 1901 trwać mającą na dzień 2? lipca 1898 o godz. 4 po południu.

Cena wywołania ogólna ustanawia się na kwotę 22.300 zł. aw.

Wadyum wynosi 10% od ceny wywołania.

Dopuszczalne są także odrębne oferty na propinacyę i dodatek gminny co do piwa i miodu.

Warunki licytacyjne przejrzeć wolno każdego czasu w Magistracie lub takowe podjąć w odpisie.

Magistrat król. woln. miasta W Sokalu, 7 czerwca 1898.

Burmistrz:

Wysoczański.

L. cz. III 1034/98 9 (3754 2—3)

Na żądanie dłużnika Michała Raczka w Łękawicy odbędzie się d. 23 czerwca 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biórze Nr. III.,

w Ślemieniu w sprawie egzekucyjnej Wincentego Zyzańskiego przeciw Michałowi Raczkowi o 150 zł. a. w. relicytacya realności pod lk 81 w Łękawicy położonej składającej się 3/18 części wh. 8, z 8/32 części wh. 18, z 3/4 części wh. 154 i wreszcie z 2/8 części wh. 155 ks. gr. gm. kat Łękawica objętych dotąd dłużnika Michała Raczka syna Mikołaja własnych.

Nieruchomości powyższe wystawione na relicytacyę są ocenione na 1822 zł.

Najniższa cena wynosi 911 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny wyciąg katastralny protokóły oceniania itd.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze XIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których, jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego, powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy O. II

Ślemień, 5 czerwca 1898.

L. VI 224/94 I II (3671 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia zaległych rat z pożyczki 5000 zł. i reszty kapitału 4725 zł 54 ct. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 2 lipca i 11 sierpnia 1898 o godz. 10 z rana egzekucyjna licytacya realności lwh. 10 i 30 ks. gr. gm. kat. Dziekanowice objętych Marcina Dziewońskiego własnych.

Cena wywołania realności lwh. 10 objętej stanowi kwota 6267 zł.

Wadyum 626 zł 70 ct. zaś cena wywołania realności lwh. 30 objętej kwota 3285 zł 50 ct.

Resztę warunków i wyciąg hip. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Jana Glasera substytuta c. k. notaryusza w Dobczycach.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Dobczyce, 16 marca 1898.

L. VI 13797/97 1 (3751 2—3)

Wsprawie ehzekucyjnej Towarzystwa kredytowego oszczędności w Gwoźdu przeciw Heni Kimel o zapłatę 600 zł. aw. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki wyk. hip. l. 336 i 458 ks. gr. gm. kat. Olewa korolówka objętych w dwóch terminach d. 8. lipca i 9 sierpnia 1898 o godz. 10 rano w sądzie tutejszym.

Cena wywołania realności wyk. hip. l. 336 — 440 zł. aw.

Wadyum 88 zł. aw.

Cena wywołania realności wyk hip. l. 458 — 60 zł aw.

Wadyum 12 zł. aw.

Na pierwszym terminie sprzedane zostaną realności za cenę wywołania lub wyżej a na drugim i nawet niżej takowej.

C. k Sąd powiatowy.

Horodenka, 24 grudnia 1897.

L cz. E. 145/98 3 (3775 1—3)

Na żądanie Sebastyana L sowskiego, rolnika w Posadzie sanockiej, odbędzie się dnia 24 czerwca 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 26 w Sanoku, licytacya realności wykazem hipot. l. 118 księgi gruntowej gminy katastr. Posada Sanocka objętej, Jana Raczkowskiego starszego rolnika w Posadzie sanockiej, własnej wraz z przynależnościami, składającej się z domu mieszkalnego z miękkiego materyału zbudowanego, gontami pokrytego.

Nieruchomość powyższa z przynależytościami wystawiona na licytacyę jest oceniona na 850 zł., a. w.

Najniższa cena wynosi 567 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną. należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dra. Józefa Flakowicza w Sanoku.

C. k. Sąd powiatowy w Sanoku

Oddz. II., dnia 4 maja 1898.

L. cz. E 3/98 5 (3777)

Na żądanie Abrahama Beidnera w Dębicy odbędzie się dnia 13 lipca 1898 o godz. 10 przed połud. w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Dębicy licytacya połowy realności lwh 44 ks. gr. gm. kat. Grabiny, składającej się z domu mieszkalnego, budynków gospodarczych, gruntu wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 konia, 1 wozu, 1 pługa 1 brony, 1 sani, 1 krowy, 1 jałówki, 1 byczka, kilkanaście drzew rosnących na gruncie dłużnika własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2566 zł 13 ct zatem w połowie na 1283 zł. 6 ct. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 641 zł 53 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i. t. p.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej połowy nieruchomości

C. k. sąd powiatowy w Dębicy

Oddział III., dnia 27 maja 1898.

L. E 43/98 6 (3776)

Na żądanie Michała Gajdy z Mucharza, odbędzie się 13 lipca 1898 o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie biuro Nr. 3 licytacya

a) realności whl. 7 gminy Mucharz objętej Michała Roksy własnej, tudzież

b) realności whl. 243 gminy Mucharz objętej, dłużników Michała i Zofii Roksów własnej.

Nieruchomości powyższe są ocenione ad a) realność whl. 7 objęta na 42 zł. 16 ct., a. w. zaś ad b) realność whl. 243 objęta na 268 zł. 52 ct a. w.

Najniższa cena wynosi realności ad a) 28 zł. a. w. 12 ct., ad b) 179 zł. a. w. 2 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i innej dokumenta oglądać można podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie biuro Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III

Wadowice, dnia 25 maja 1898.

Księgi gruntowe.

L. cz. 176 Brzezie (1) (3727 3—3)

C. k. Sąd powiatowy cywilny w Krakowie ogłasza, że do dochodzeń celem uzupełnienia księgi gruntowej dla gminy kat. Brzezie przez wpisanie do takowej parceli gr. lk. 422 łąka dotychczas przedmiotu księgi gruntowej nie stanowiącej wyznaczono w tut. Sądzie termin na dzień 18 czerwca 1898 i że każdy interesowany może się zgłosić na powyższym terminie i przytoczyć wszystko, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw uzna za stosowne.

C. k. Sąd powiatowy cyw. Oddz. I.

Kraków, dnia 10 maja 1898.

Upadłości.

L. V.5/1896 (2) (3768)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia ogół wierzycieli, że przedłożony przez zarządcę masy konkursowej Wilhelminy Zabierowskiej projekt rozdziału funduszów masy mogą przejrzeć bądź w biurze Oddziału III. Nr. 41, bądź u p. adw. dr. Baranowskiego zarządcy, że do dnia 22 czerwca b r. mogą przeciw projektowi temu poczynić swe zarzuty i że dnia 30 czerwca b. r. o 10 godz. przed południem w biurze Nr. 41 odbędzie się rozprawa nad wniesionemi zarzutami.

C k. Sąd obwodowy Oddział III.

Jasło, dnia 8 czerwca 1898.

L. cz. S. 6/98 (19) (3735 3—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII we Lwowie na podstawie z godnej uchwały ogółu wierzycieli dnia 27 maja 1898 powziętej mianuje p. adw. dra. Leona Ludwika Grudera stałym zawiadowcą mas rozbiorowych a Firmy Lauterbach et Stern, b Uschera Leuterbacha, i c Herscha Sterna, a p. Adolfa Rappaporta tegoż zastępcą.

Dnia 28 maja 1898.

S. 5/98 (9) (3761 2—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie Oddział VII. mianuje p. adw. dr. Dawida Werfla stałym zawiadowcą a p adw. Henryka Klarfelda zastępcę zawiadowcy masy rązbiorowej Jakóba Danczesa

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 28 maja 1898.

Konkursa.

L. 10063 (3778 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Gmina miasta Przemyśla rozpisuje niniejszem konkurs na posadę adjunkta budowniczego z płacą roczną w ilości 1200 zł., prawem do trzech dodatków pięcioletnich w wysokości 10% powyższej płacy, oraz prawem do emerytury w razie stabilizacyi

Kandydaci do tej posady winni oprócz dostatecznej fizycznej zdatności wykazać następujące warunki:

1) świadectwa ukończonych studyów politechnicznych lub szk ły przemysłowej wyższej, i z egzaminu na budowniczego, w obydwu wypadkach wymaga się przynajmniej dwuletniej praktyki w dziale budownictwa;

2) prawo obywatelstwa austryackiego;

3) nieskazitelny charakter;

4) dokładną znajomość języków krajowych, oraz niemieckiego w słowie i piśmie;

5) nieprzekroczony 40 rok życia.

Posada powyższa nadaną zostanie prowizorycznie na rok jeden, po upływie którego i po przekonaniu się o uzdolnieniu kandydata nastąpi stabilizacya.

Podania co do powyższych wymogów należycie udokumentowane wnosić należy do Prezydyum Magistratu w Przemyślu do 15 lipca 1898.

Z Magistratu miasta

Przemyśl, dnia 9 czerwca 1898.

L. 1015 (3758 1—2)

KONKURS.

Konkurs celem obsadzenia opróżnionej posady dozorcy więźniów pierwszej klasy przy c. k. Zakładzie karnym w Wiśniczu z uzdolnieniem w zawodzie piekarskim upływa z dniem 25 lipca 1898

C. k. Dyrekcya Zakładu karnego

Wiśnicz, dnia 10 czerwca 1898.

Kuratele.

L. 294 kg. Gaje niżne (1) (3673 1—3)

Motj Szczęsny z Gajów niżnych jest z powodu marnotrawstwa pod kuratelą.

Kuratorem jest Pawło Janiszyn.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 16 maja 1898.

L. 13018 (3674 1—3)

Salomon Axelrad z Korczyny uznany za obłąkanego, kuratorem ustanowiono Szulima Axelrada z Korczyny.

C k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 27 listopada 1896.

11815 (3679 1—3)

Rozciągnięta nad Pawłem Małeckim z Rozwadowa uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 6 sierpnia 1896 l. 7410 z powodu marnotrawstwa kuratela została zniesioną.

C k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 10 lutego 1898

L. 2/98 (2) 3681 1—3)

Wasyla Handzija false Hanczija z Wołeniowa uznano umysłowo chorym, kuratorem ustanowiono Fedia Zubrzyckiego Hnatyszyna.

Żydaczów, dnia 17 marca 1898.

L. 9104 (3700 1—3)

Piotr i Jan Kowalijaki ze Stojaniec uznani umysłowo chorymi.

Kuratorem tychże Bazyli Głowacki.

C. k. Sąd powiatowy.

Sądowa wisznia 20 grudnia 1897.

L. IV. 340|97 (2/I) (3756 1—3)

Marya Buczak ze Stryjówki uznaną została marnotrawczynią, kuratorem dla niej ustanowiony Iwan Buczak ze Stryjówki.

C. k. Sąd powiatowy.

Zbaraż, dnia 16 maja 1898.

L. cz. 7/98 (1) (3669 1—3)

Wawro Zimroz z Bobuliniec uznany marnotrawcą

Kuratorem ustanowiony Jaśko Mularczuk z Bobuliniec.

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu.

Oddział IV, dnia 15 kwietnie 1898.

L. V 3/97 (1) (3708 1—3)

Łuć Łozanczyn z Boryni uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiony Jacko Gutczak z Boryni.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Borynia, dnia 2 lutego 1898.

L cz. 1/98 (3) (3710 1—3)

Teodora Kuczera z Słobótki muszkatowieckiej uznano marnotrawcą, a jego kuratorem ustanowiono Jana Ziebrowskiego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.

Borszczów, dnia 24 lutego 1898.

L. 11313 (3728 1—3)

Wojciech Kowal Kondys z Pyzówki uznany za marnotrawnego a kuratorem dlań ustanowiono Tomasza Czyszczonia gospodarza z Pyzówki.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 30 grudnia 1897.

L. cz. IV. 334/96 (8) (3699)

Karol Radkowski z Podhorzec uznany marnotrawcą, kuratorem jego Stefan Szuń z Podhorzec.

C. k. Sąd powiatowy w Olesku.

Oddział I., dnia 14 maja 1898.

L IV. 897|199 (3670)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza iż Jakób Stasik rolnik w Winiarach uznanym został na podstawie uchwały c. k Sądu krajowego umysłowo chorym i że kuratorem jego Jan Feliksiak ustanowiony zostaje.

Dobczyce, dnia 20 stycznia 1898.

Rozmaite obwieszczenia.

C. II. 4/98 (1) (3747 2—3)

Przeciw Bartłomiejowi Kędra i Franciszkowi Kędra, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Antoninę z Kędrów Szuba pozew o oddanie posiadanie nie wydzielonej 1/6 części realnoś i lwh. 192 ks. gr. gm. Humniska tudzież 1/6 części z niewydzielonej połowy realności lwh. 48 gminy Brzozuw.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dizeń 17 czerwa 1898 o godzinie 9 przed połudmiem.

Celem strzeżenia praw Bartłomieja Kędry i Franciszka Kędry ustanawia się Pana adwokata dr. Wincentego Dańca w Brzozowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Bartłomieja i Franciszka Krędrów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C k. Sąd powiatowy Oddział II.

Brzozów, dnia 5 kwietnia 1898.

L. 5524 (3556 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Derzeckiego, że przeznaczoną dla niego uchwałę z 4 maja 1896 l. 4706 dozwalającą wydzielenia § 6207 i 6208 z whl. 954 ks. gr. gm. Lubaczów na rzecz Mikołaja i Rozalii Wachnianin doręczył ustanowionemu kuratorowi p. dr. Jakóbowi Szłapie adwokatowi w Lubaczowie.

Lubaczów, 9 czerwca 1897.

L. 3081 (3486 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Lemiszkę, że przeznaczona dla niego uchwała tabularna z dnia 18 maja 1896 l 4889 kuratorowi Stefanowi Wąs doręczoną została.

Zborów, dnia 20 czerwca 1897.

L. 1346 (3476 3-3)

Nieznanego z miejsca pobytu Feliksa Grabusa zawiadamia się, że tus. uchwałę tabularną z dnia 1 października 1895 l 11102 doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi Danielowi Rogowskiemu ze Zborowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 13 latego 1896.

L. cz. 549/87 8|II. (3504 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie zawiawiadamia z miejsca pobytu niewiadom Doskę Haluk, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Danyłowi Halukowi i tow. pto 18 rat po 6 zł. z pn. ustanowił dla tejże celem doręczenia uchwały l. 6563|97 i następnych kuratora w osobie Dmytra Iwaśków z Wybudowa.

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie.

Oddział II., dnia 29 kwietnia 1898.

L. cz. VI. 279/97 (2) (3506 3—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Dawida Peczenka zawiadamia się, że celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 4 kwietnia 1897 do l. 2702 dla niego przeznaczonej ustanowiono kuratora w osobie Calyka Wildera i temu uchwałę tę doręczono.

C. k Sąd powiatowy w Łopatytnie

Oddział I., dnia 24 maja 1898.

L. cz. C I 24/98 (3) (3716 2—3)

Przeciw dr. Izydorowi Goldfingerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Józefa Rysia kupca w Zakopanem pozew o 70 zł.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 5 lipca 1898 godz. 9 przed połud.

Celem strzeżenia praw pana dr. Izydora Goldfingera, ustanawia się pana dra. Marcina Kozłeckiego adwokata w Nowym Targu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Nowym Targu

Oddział I., dnia 21 maja 1898.

C. II. 74/98 (2) (3523 2—3

Przeciw Pawłowi Płatkowi, którego miejsce pobytu est nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku dnia 16 lutego 1898 l. C. II. 74/98 (1) pozew o 181 zł. 70 ct. a. w. z pn.

Celem strzeżenia praw Pawła Płatka ustanawia się p. adw. dr. Flakowicza w Sanoku kuratorem z substytucyą adw. dr. Nebenzahla w Sanoku.

Tenże kurator zastępywać będzie Pawła Płatka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Sanoku

Oddział II., dnia 21 kwietnia 1898

C. II. 182/98 (1) (3524 2-3)

Przeciw Franciszkowi Kuzianowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Wojciecha i Maryannę Inglotów w dniu 25 kwietnia 1898 l. C. II. 182/98 (1) pozew o zapłacenie kwoty 100 zł. a w z przyn.

Celem strzeżenia praw Franciszka Kuziana ustanawia się p. adw. dr. Flakowicza w Sanoku kuratorem z substytucyą adw. dr Nebenzahla w Sanoku.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Kuziana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie złgosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Sanoku

Oddział II., dnia 24 kwietnia 1898.

L. cz. 352 tab. 33 ks. gr. Pawężów (3) (3525 2—3)

Zawiadamia się nieobecną, w Ameryce przebywajają Helenę z Drewków Moskalową, że w celu doręczenia przeznaczonej dla niej ts. rezolucyi tabularnej z dnia 21 sierpnia 1897 l. 25542 ustanawia się kuratorem Jana Bogacza z Pawężowa, któremu powyższą rezolucyę się doręcza.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I.

Tarnów, 5 maja 1898.

L. 26038 (3549 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do wiadomości, że podaniem z 26 października 1897 l. 26038 wnieśli Marya Tokarska i inni prośbę o wdrożenie amortyzacyjnego postępowania względem wierzytelności masy pupilarnej Josla Zeper 171 zł. 27 ct m k. z 5% odsetkami na realnościach wyk. hip. 1147 i 1174 kr. miasta Stanisławowa łącznie od 1 października 1846 zahipotekowanej.

Ustanawiając dla tej masy tut. p. adw dr. Hermana Falka kuratorem, zawiadamia się o tem rzeczoną masę z wezwaniem, ażeby do dnia 1 marca 1899 się zgłosiła i swoje prawa wykazała, inaczej bowiem prawo zastawu zostanie wykreślone.

Stanisławów, 8 stycznia 1898.

L. 50999 (3796 1—3)

OBWIESZCZENIE

Kandydaci zawodu leśno gospodarczego, zamierzający w bieżącym roku przystąpić do egzaminu na samoistnych gospodarzy lasowych lub do egzaminu dla pomocników w służbie leśnej ochronnej i technicznej, jakoteż kandydaci do egzaminu dla służby myśliwskiej i ochrony myślistwa winni najpóźniej do 31 lipca 1898 wnieść do c. k. Namiestnictwa podania zaopatrzone dokumentami i załącznikami przepisanymi w § 3. względnie §. 29. rozporządzenia Ministerstwa rolnictwa z 11. lutego 1889 Dz. pp. Nr. 23 względnie w § 2. rozporządzenia Ministerstwa rolnictwa z 14 czerwca 1889 Dz. pp. Nr. 100, a to kandydaci będący w służbie publicznej we właściwej drodze urzędowej, inni zaś za pośrednictwem właściwego ck. Starostwa, względnie c. k. Dyrekcyi Policyi.

Kandydaci, starający się o uwolnienie od opłaty taksy egzaminacyjnej, winni wnieść w tym samym terminie osobne podanie, zaopatrzone świadectwem ubóstwa, wystawionem przez zwierchność gminy i przez urząd parafialny ostatniego miejsca zamieszkania, a stwierdzającem stosownie do przepisu §§. 23 i 47 względnie § 14 powołanych wyżej rozporządzeń ministeryalnych stosunki, które petent przytoczył na uzasadnienie własnego ubóstwa i względnie ubóstwa osób do jego utrzymania prawnie obowiązanych.

Gdy do przypuszczenia do egzaminu dla pomocników w służbie leśnej ochronnej i technicznej wymaganem jest wedle §. 28 punkt 3. rozp. minist. z 11 lutego 1889 Dz pp. Nr. 23 wykazanie się trzyletnią praktyką, odbytą pod kierunkiem egzaminowanego gospodarza lasowego, przeto zwraca się uwagę kandydatów tej kategoryi, że przy obliczeniu czasu tej praktyki uwzględnione będą tylko takie świadectwa praktyki, które bądź to zostały wystawione przez samoistnego gospodarza lasowego z tem wyraźnem poświadczeniem, że praktyka została odbytą pod jego kierunkiem, bądź też co do których w inny wiarygodny sposób będzie stwierdzonem odbycie tej praktyki pod kierunkiem takiegoż leśnika.

Podania po terminie wniesione lub niezaopatrzone przepisanymi załącznikiem nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10 czerwca 1898.

L. cz. C I 88/98 (3750)

Przeciw Majerowi Samuelowi Lercher, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c k sądu powiatowego w Glinianach przez Abrahama Reinherza i Feigę Reinherz w Glinianach, pozew o uznanie wierzytelności 320 zł. m. k w stanie biernym realności whl. 54 gminy Gliniany objętej ciężącej, za umorzoną.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy procesowej na 7 lipca 1898. o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Jakóba Rosena w Glinianach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k sąd powiatowy w Glinianach

Oddział I., dnia 7 czerwca 1898.

L. cz. C I 87|98 (1) (3749)

Przeciw Gerszonowi Jubelirer i Chaji Etli Jubelirer, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k sądu powiatowego w Glinianach, przez Abrahama Reinherza i Feigę Reinherz w Glinianach, pozew o uznanie wierzytelności 125 zł. m. k. w stanie biernym realności whl. 54 gminy Gliniany objętej ciężącej, za umorzoną

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy procesowej na 7 lipca 1898 o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw Gerszona i Chaji Etli Jubelirerów, ustanawia się pana Jakóba Rosena w Glinianach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. sąd powiatowy w Glinianach

Oddział I, dnia 7 czerwca 1898.

L. cz. C. II. 119/98 (1) (3752)

Przeciw Janowi i Antoninie Rzeszutom, z których miejsce pobytu Jana Rzeszuta jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Kolbuszowej przez Getzla Stuba z Kolbuszowej pozew o 138 zł. 36 ct. w. a. z przynależytościami.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy procesowej na dzień 29 sierpnia 1898 o godz. 9 rano w tut. sądzie nr. sali rozpraw 11.

Celem strzeżenia praw Jana Rzeszuta ustanawia się Pana Józefa Nowickiego wójta z Kolbuszowej górnej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pierwpozwanego Jana Rzeszuta w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej

Oddział II., dnia 25 maja 1898.

Doniesienia prywatne.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Do „Gazety Lwowskiej“
OGŁOSZENIA
przyjmuje wyłącznie
Ajencya dzienników i ogłoszeń
Pasaż Hausmana 9,
gdzie można nadawać także inseraty do wszystkich miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych dzienników.
po cenach najprzystępniejszych.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem dwa centy.

Sąd w Wiśniowczyku poszukuje natychmiast dyetaryusza z nową instrukcyą sądową obznajomionego, z pięknem czytelnem pismem, za wynagrodzeniem miesięcznem 25—35 zł. Nieuwzględnione podania pozostaną bez odpowiedzi, dlatego świadectwa w odpisie przedkładać należy. 3759

Kursa wakacyjne rozpoczynają się 18go lipca. Bielska, Lwów, Pańska 5.

Notaryusz w Lisku

poszukuje do swej kancelaryi notaryalnej kandydata notaryalnego i rutynowanego pisarza, biegłego w sprawach spadkowych i notaryalnych 629

Uczennica z ukończoną VIII. klasą władająca językiem niemieckim, przyjęłaby lekcyę na czas wakacyj, wiadomość w Administracyi.

Młody inteligentny kancelista notaryalny, katolik, obznajomiony gruntownie z manipulacyą pracujący w koncepcie, szuka posady od 1 czerwca 1898. Łaskawe zgłoszenia pod „Kancelista“ poste restante Stryj.

Słuchacz praw, rutynowany mundant, z pięknem pismem, poszukuje miejsca w kancelaryi adwokackiej. Zgłoszenia „Prawnik 100“ w Administracyi Słowa polskiego.

Lekcye szermierki na pałasze i floręty. Warunki bardzo przystępne. Bliższe szczegóły ul. Batorego l. 32, pierwsze piętro, każdego dnia od g. 4 do 6. — Dla młodzieży akademickiej i uczniów szkół średnich ceny zniżone.

SZPARAGI

1 klgr. 70 ct. 539
Zakład ogrodniczy i Fabr. konserw. w Lubyczy królewskiej (poczta).

Pracownię sukien
i naukę kroju przeniosłam na ul. Batorego 32, I p.
Marya Chomicka.

Rodowita Niemka władająca znakomicie językiem francuskim i polskim, muzyką fortepianową, przyjmie na czas wakacyj obowiązki damy do towarzystwa w podróży, lub pobytu na wsi w domu zamożnym. Bliższa wiadomość: Ajencya dzienników i ogłoszeń, Lwów, pasaż Hausmana 9.

Tylko 1 złr.
kwartalnie
półrocznie 2 zł., rocznie 4 zł., kosztują „**Mody paryskie**“ najpiękniejsze i najtańsze pismo dla kobiet zawierające wielkie tablice kroju i haftów, dodatki powieściowe, dodatki nutowe itd. MODY PARYSKIE prenumerować można w Administracyi Lwów, ul. Łyczakowska l. 27 lub w Ajencyi dzienników S. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmanna l. 9. Numera oka zowe na żądanie wysyła się **bezpłatnie.**

ROW  ERY

z najlepszych angielskich fabryk po bardzo umiarkowanych cenach, oraz wyłączne zastępstwo i skład komisowy fabryki „REGENT“, której wyroby powszechnie uznane za najlepsze. Reparacya rowerów uskuteczenia się najstaranniej i fachowo. Specyalny warsztat mechaniczny dla rowerów i maszyn do szycia. — **S. WAGNER,** mechanik, **we Lwowie, ulica Sobieskiego 34**

Cukiernia
Józefa Brzeziny
we Lwowie, ul. Hetmańska 12
poleca 63
ciasta, torty, herbatniki, pianki, cukry deserowe, owoce smażone, francuskie i krajowe, karmelki, pomadki, czekoladę Suchards.
Zamówienia miejscowe i na prowincyę wykonywa jak najstaranniej w ściśle oznaczonym czasie.

Dla amatorów sztuki.
Reprodukcye fotograficzne
z rzadkich a osobliwych sztychów w formacie budoarowym w angielskim passe-par-tout
Ścięcie Ludwika XVI.
Battaille de Arcis.
Battaille de Wagram.
Napoleon na górze św. Bernarda.
Quo Vadis.
Sztuka 1 zł.
Zamówienia przyjmuje
Z. Klaften, fotograf,
Lwów, Jagiellońska 11.

STACYA KLIMATYCZNA JANOW

położona w uroczej miejscowości w bliskości Lwowa śród rozległych lasów nad stawem 800 morgowym. Hotel z komfortem urządzony, w willach obok hotelu różne pomieszkania, łazienki stawowe, łodzie wiosłowe i żaglowe. Lekarz, apteka, urząd telegraficzny i pocztowy w miejscu. Czytelnia, fortepian, bilard, kręgielnia, kawiarnia w hotelu.
Pomiędzy Lwowem i Janowem codziennie kursują 3 pociągi, a cena tam i napowrót w niedzielę i święta III. klasą 42 ct., II. klasą 82 ct., w inne dnie III. klasą 72 ct., II. klasą zł. 1.42 ct.

Bezpośredni import **kawy i chińsko-rossyjskiej herbaty**
w najszlachetniejszych gatunkach poleca 563
handel KAROLA BAŁŁABANA we Lwowie

HERBATY ciemno naciągające		KAWY opłacone do każdej stacyi pocztowej	
pół klgr. Congo cesarskiej	zł. 2.00	4¾ klgr. gruboziarnista Ceylon	zł. 10.70
„ „ Familijnej	3.00	„ „ bardzo ładna Ceylon	10.40
„ „ Melange de Moskau	4.00	„ „ średnia Ceylon	10.00
„ „ Imperial	5.00	„ „ Guatemala bardzo dobra	9.50
„ „ Wysiewek	1.60	„ „ Portorico	9.00
		„ „ Złota Jawa	10.70
		„ „ Mocca arabska	10.70

Kawy są bez wyjątku czyste w smaku i silnie aromatyczne.

Istniejący od 72 lat pod firmą
JAN KLIMOWICZ
zakład handlowo ogrodniczy
we Lwowie, ul. Gosiewskiego l. 1.
obok klasztoru PP. Sakramentek
odznaczony wielu medalami, dyplomami honorowemi i t. p.
prowadzi nadal wdowa z synem.
Dziękując Szanownej Publiczności za dotychczasowe zamówienia, polecamy Zakład nasz dalszym łaskawym względom.
Zamówienia wszelkie na bukiety, wieńce, kwiaty, nasiona, warzywa i drzewka wykonujemy szybko, starannie, rzetelnie i tanio. 609

Nowości w wielkim wyborze otrzymał i poleca po cenach nadzwyczaj umiarkowanych Magazyn specyalno-galanteryjny pod firmą:
(Au bon Marche) Késmarky & Illes Następca
Władysław Ciechulski
Lwów, róg placu Maryackiego i ul. Teatralnej l. 2
(dom kapitulny). 113
Cenniki ilustrowane na żądanie gratis.

JEDNODNIÓWKA MONACHIJSKA

Pismo artystyczne zawierające utwory z dziedziny malarstwa, literatury i muzyki, wydane w Monachium dnia 19 grudnia 1897 r. jednorazowo, na rzecz kształcącej się tamże młodzieży polskiej.

W dziale literatury raczyli przyjąć współudział następujący pisarze: W. Bugiel, Stefan G cki, Kazimierz Gliński Konst Górski, T. J. Jeż, Jordan, Jan Kasprowicz, Marya Konopnicka, Antoni Lange Miriam, Adam M-ski, Andrzej Niemojewski, Eliza Orzeszkowa, Or-ot, Stanisław Przybyszewski, Edward Porębowicz, Łucyan Rydel, Wład. Reymont, Selim, Ludwik Szczepański, Kazimierz Tetmajer, Wład Wanke, Kazimierz Wize, Stan. Wyrzykowski, Jan Zakrzewski.

W dziale muzycznym nadesłali swe utwory następujący kompozytorowie: Adam Lach, Piotr Maszyński, Władysław Żeleński.

W dziale malarstwa zaofiarowali swe współpracownictwo następujący artyści: Józef Brandt, Olga Boznańska, S. Buchbinder, Władysław Czachórski, Józef Czajkowski, Eug Dąbrowski, Aleksandr Gierymski, Stanisław Grocholski, Em. Jasiński, Leon Kaufman, Alfred Wierusz Kowalski, K. Wierusz Kowalski, hr. Otolia Kraszewska, Soter Jaxa Małachowski, A. Markowicz, Stan. Radziejowski, A. Bohusz Siestrzencewicz, Teofil Terlecki, M. Trzebiński, Władysław Turquier, Władysław Wanke, Feliks Wygrzywalski, J. Wodziński, Jul. Zuber.

Zewnętrzna strona wydawnictwa odpowiada najnowszym wymaganiom sztuki reprodukcyjnej.

JEDNODNIÓWKA MONACHIJSKA jest do nabycia we wszystkich księgarniach kraj.

Składy główne: Warszawa: Księgarnia K. Treptego, oraz Skład materyałów i przyborów artystyczno-malarskich Jul. Burofa. — Kraków (i na Galicyę): Księgarnia Gebethnera i Sp. — Lwów: Księgarnia Polska B. Połonieckiego. — Poznań: Księgarnia A. Cybulskiego. — Kijów: Księgarnia H Idzkowskiego. Petersburg: Księgarnia K. Grendyszyńskiego. Nadto do nabycia w Monachium: Księgarnia M. Riegera (Odeonplatz 2).

Cena pojedyńczego egzemplarza w handlu księgarskim wynosi:
w Ks. Poznańskiem i Niemczech m. 3.50 — w Galicyi i Austryi zł. 2 — w Królestwie i Rossyi rs. 2
z przesyłką m. 3 fen. 80 — z przesyłką zł. 2 ct 25. — z przesyłką rs. 2 kop. 40.
Prawo przedruku utworów w którymkolwiek dziale sztuki zastrzega się.
Stały adres w Monachium: E Mühlthalers Hof-, Buch- und Kunst-Druckerei, Daebauerstr. 15 für **Jednodniówka Monachijska.** 247

Do sprzedania razem lub pojedyńczo
14 parcel budowlanych
przy ulicy Sapiehy, Karpińskiego i przy nowo otwartej ulicy naprzeciwko ogrodu, należącego do techniki Fronty na ogród techniki. Grunt suchy do budowy doskonały. Przestrzeń parcel rozmaita, od 80 do 122 sążni kwadratowych.
Ceny umiarkowane.
Chęć kupna mający zgłosić się mogą do p. **Kazimierza Kałokowskiego** architekty, ul. Niemcewicza l. 5, lub do pana **Juliusza Wojciechowskiego,** urzędnika w Banku krajowym.

Lwów, Grand Hotel Pasaż Hausmana 9.

Dla Galicyi
Główny wyłączny skład i ekspedycya
Warsz. Tygodnika Illustr.
Prenumerata — Ogłoszenia.

Ajencya dzienników i inseratów
przyjmuje prenumeratę i ogłoszenia do wszystkich pism
krajowych i zagranicznych
Kantor Słowa Polskiego
Prenumerata — ogłoszenia.

„Gazety Lwowskiej“
główna Ajencya
i wyłączna
Ekspedycya Ogłoszeń

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Warnera. Telefon nr. 569. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.